

NOWA

Teraz jesteśmy co tydzień!

Biłgorajska

nowa@gazetabilgoraj.pl

www.gazetabilgoraj.pl

Senior pośpiewa, zagra w teatrze i pójdzie na jogę

**STRONA 12**

Biłgoraj / Aleksandrów / Biszczka / Frampol / Goraj / Józefów / Księżpol / Łukowa / Obsza / Tarnogród / Terespol / Turobin / Potok Górny

Wiesław Różyński - największy wygrany w powiecie?



Wiesław Różyński, lider Trzeciej Drogi w naszym okręgu, wieczór wyborczy spędził w głównym sztabie komitetu między innymi w towarzystwie prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza.

Kto się naprawdę cieszy z wyników wyborów a kto udaje? KomentarzeSkomentuj na naszym portalu
gazetabilgoraj.pl**STRONA 4, R4/R5****Biłgoraj:** Mieszkańcy bloków skarżą się na zimno. Będzie cieplej, bo miasto dostało właśnie 8 mln zł na rozbudowę ciepłowni**STRONA 3****Goraj** obejdzie się smakiem i wyleci z wartego 220 mln zł projektu?**STRONA 7****Historia:** Żydzi na Ziemi Biłgorajskiej. Niezwykle burzliwe dzieje**STRONA 15**

Biszczka: Podczas budowy chodnika bez uprzedzenia usunęli 100 m prywatnego płotu

**Właścicielka załamana: Serce boli, że takie rzeczy się dziś u nas dzieją.****STRONA 8/9**

Pani Zofia pokazuje jak wyglądało ogrodzenie jej posesji w Biszczce po prowadzeniu prac związanych z gminną inwestycją

Łukowa: Niewiele zostało z samochodu. Kierowca w ciężkim stanie**STRONA 3****Sekcja Emerytów i Rencistów ZNP pokonała konkurencję****II Biłgorajska Senioriada****STRONA 13****Ponad 120 mln zł trafi do gmin powiatu biłgorajskiego. Kto, ile i na co dostanie?****STRONA 9**

R E K L A M A

OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW**AUTO-MAX**• Badania kierowców
• Psycholog• Okulista
• Lekarz medycyny pracytel. **84 686 66 79**

Biłgoraj, ul. Kopernika 17



Biłgoraj • ul. Kościuszki 50 • ul. Pojaska 3

• Poradnie specjalistyczne
• Badania laboratoryjne
• USG
• Doppler
• RTG
• Echo serca• Holter
• Spirometria
• Mammografia
• Cytologia
• Medycyna pracy**Punkt wymazowy Covid-19**
ul. Kościuszki 50 (PARTER)tel. **84 686 95 33**
luxmedlublin.pl

S T O P K A

NOWA
biłgorajska

„Nowa Gazeta Biłgorajska”

Wydawca:

Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20,
21-306 Czemierniki

Kontakt:

Mail: nowa@gazetabilgoraj.pl

Redakcja

Mateusz Orzechowski
(redaktor naczelny)

Tomasz Zalewa

(redaktor prowadzący)
791 132 007

Natalia Raćaitis

Kacper Kyc

Współpracownicy:

Piotr Flor (regionalista)

Marketing i reklama:

Anna Borowiec
(dyrektor ds. marketingu)

Anna Mokrzycka

tel. 691 782 434,

mokrzycka@24wspolnota.pl

Ogłoszenia:

Agata Badziak

tel. 517 070 803,

badziak@24wspolnota.pl

MASZ
TEMAT?ZADZWOŃ
791 132 007Przeleżały w ziemi
tysiące lat

Mieszkaniec Potoka Górnego, Jarosław Lipiec, znalazł na swoim polu fragment dużej siekiery krzemiennej i krzemienny grot do oszczepu zachowany w całości - informuje i pokazuje Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

- Odkrycie kolejnych zabytków archeologicznych w powiecie biłgorajskim świadczy, że teren ten nie był typową pustką osadniczą w pradziejach, jak dotychczas zakładali archeolodzy, ale rozwijało się tu również osadnictwo, którego intensywność dopiero zaczynamy rozpoznawać.

Odkryte zabytki zostaną przekazane do Muzeum w Biłgoraju, a w miejscu ich znalezienia przeprowadzona zostanie inspekcja konserwatorska i zaewidencjonowanie nowego stanowiska archeologicznego - wyjaśnia Lubelski Wojewódzki Konserwator Zabytków.

Tomasz Zalewa



Ogledziny pierwszego zabytku wskazują, że jest to fragment dużej czworosiennej siekiery wykonanej z krzemienia świeciechowskiego, posiadającego szaro-brązową barwę oraz różnej wielkości białawe kropki i plamki. Wszystkie powierzchnie siekiery posiadają jedynie niewielkie ślady gładzenia. Zachowana długość siekiery wynosi ok. 11 cm, jej największą grubość zmierzona przy obuchu można ocenić na 4 cm, natomiast największą szerokość mierzoną w miejscu złamania wynosi 6 cm.

Jest to najprawdopodobniej wyrób wykonany przez neolityczną ludność ludności kultury pucharów lejkowatych i może być datowany na pierwszą połowę 3 tysiąclecia przed naszą erą, czyli siekiera ta ma obecnie około 5 tysięcy lat



Drugie znalezisko to w całości zachowany krzemienny grot do oszczepu lub włóczni z wyraźnie zaakcentowanym trzonkiem, który był umieszczany w długim drzewcu tej broni. Grot wykonany został z krzemienia czekoladowego, o barwie brązowej. Wymiary grotu: długość całkowita to 12 cm, w tym trójkątne ostrze 8 cm i trzonek 4 cm, największa grubość ostrza to 0,6 cm i 0,8 cm trzonek, największa szerokość ostrza sięga 4,5 cm i 2,5 cm szerokość trzonek. Analiza typologii tego typu narzędzi krzemiennych i technologii ich wyrobu pozwala stwierdzić, że jest to niewątpliwie narzędzie - broń, wykonana w pierwszej połowie drugiego tysiąclecia przed naszą erą (około 1900-1500 lat. p.n.e.). Grot ten mogła wykonać ludność tzw. kultury mierzanowskiej (ok. 1900-1750 l. p.n.e.) lub kultury trzcinieckiej (ok. 1750-1500 l. p.n.e.), a więc skromnie licząc, grot przeleżał w ziemi minimum 3,5 tysiąca lat

Biłgorajska szkoła
walczy o życie

SZKOŁA PODSTAWOWA NR 5
IM. KSIĘDZA JANA TWARDOWSKIEGO W BIŁGORAJU

DZIEŃ JESIENNEGO LIŚCIA XXI

22 X 2023 (NIEDZIELA)
GODZ. 10.00 - 13.00
TARGOWISKO „MÓJ RYNEK”
W BIŁGORAJU

POD HONOROWYM PATRONATEM
MAŁŻONKI PREZYDENTA RP
AGATY KORNHAUSER-DUDY

PROGRAM IMPREZY:

10.00	POWITANIE GOŚCI
10.30 - 10.45	CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA
10.45 - 11.05	AUKCJA
11.05 - 11.30	CZĘŚĆ ARTYSTYCZNA
11.30 - 11.50	AUKCJA

LICZYMY NA PAŃSTWA WSPARCIE!

W GODZ. 10.00 - 13.00 ZAPRASZAMY NA
KIERMASZ ROZMAITOŚCI ORAZ DO
„SKLEPIKU POD ŻŁOTĄ RYBKĄ”

PATRONI MEDIALNE:

W najbliższą niedzielę Dzień Jesiennego Liścia na targowisku w Biłgoraju

W najbliższą niedzielę Dzień Jesiennego Liścia na targowisku w Biłgoraju

Iga Karczmarczyk ma 5 lat i choruje na rdzeniowy zanik mięśni SMA1. Choroba powoduje zanik mięśni odpowiedzialnych za poruszanie się, oddychanie i przełykanie. Pomóc chce jej Szkoła Podstawowa nr 5 w Biłgoraju. W najbliższą niedzielę zaprasza na targowisko „Mój rynek” w Biłgoraju na Dzień Jesiennego Liścia. A tam od godziny 10 część artystyczna, aukcje i kiermasz różności.

Tomasz Zalewa

Książki o powiecie
dostępne online

Wszystkie trzy części zbioru wspomnień wojennych „Zabrali nam dzieciństwo - wspomnienia wojenne mieszkańców podbiłgorajskich wsi”, opracowane przez Dominika Rogę i wydane przez GOK w Biłgoraju, są już dostępne online. Zachęcamy do pobierania i czytania.

O tragedii zwykłych ludzi podczas II wojny światowej przeczytamy w 80 unikalnych wspomnieniach wojennych mieszkańców Biłgorajszczyzny,

Puszczy Solskiej i Roztocza.

- Ja miałem przyjemność rozmawiać z tymi ludźmi. Zaczęło się od małej książeczki, a trzeci tom jest już dość pokaźny. To, co robimy, jest bardzo ważne i trzeba to robić coraz szybciej, bo ci ludzie, którzy przeżyli wojnę, odchodzą na naszych oczach - mówi Dominik Róg.

Książki można pobierać ze strony: <https://www.dziedzictwogminybilgoraj.pl>

Tomasz Zalewa

Bocian z Tarnogrodu odleciał ze swoimi

Pamiętacie bociana z Tarnogrodu, który mieszkał przed gabinetem stomatologicznym? Już go nie ma. Ani w Tarnogrodzie, ani w Polsce. Nie czekając na niedzielne wybory, razem ze swoimi bocianami kolegami opuścił Polskę. - Jak widać, przez kilka tygodni zdziaczał i wyruszył w późną wędrówkę na zimowiska - przekazało nam Stowarzyszenie Szansa dla Bociana.

Jak poinformowali Nową Gazetę Biłgorajską czytelnicy, bocian zamieszkał przed gabinetem dentystycznym w Tarnogrodzie. Po sygnałach od zatroskanych mieszkańców poinformowaliśmy Stowarzyszenie „Szansa dla bociana”. Pomogło, bo ptak został zabrany do Ośrodka Rehabilitacji Bocianów w podlubejskiej Kozubszczyźnie. Teraz zwił i stąd.

- Aż sześć bocianów odleciało



To jedno z ostatnich zdjęć bociana z Tarnogrodu

z naszego ośrodka rehabilitacji 9 października! Tego samego dnia zostały w godzinach wieczornych odczytane na granicy Polski i Ukrainy w m. Smolnik woj. Podkarpackie (223 km, od nas). Jest to dość późny odlot, ale jak najbardziej możliwy przy obecnych warunkach pogodowych,

co pozwoli młodym zimować najpewniej w ciepłych rejonach Europy. Gdyby nie obrączki, nikt by nie wiedział o tym - dlatego zawsze należy zwracać uwagę na bocianie nogi. Każdy odczyt daje nam zupełnie nowe informacje o tym gatunku. Wśród tej grupy są bociani celebryci, jak słynny

osobnik, który był oswojony i spacerował po mieście Tarnogród. Jak widać, przez kilka tygodni zdziaczał i wyruszył w późną wędrówkę na zimowiska - przekazał nam Kamil Piwowarczyk, twórca unikalnego ośrodka dla bocianów.

Tomasz Zalewa

DO WYNAJĘCIA
powierzchnia biurowaod 15 do 50 m²

Biłgoraj, ul. Komorowskiego 25

602 127 870

Tyle zostało z samochodu. Kierowca w ciężkim stanie

28-latek z gminy Łukowa, kierujący BMW, nieprzytomny i w ciężkim stanie został przetransportowany do szpitala. Mężczyzna z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn zjechał z drogi do lasu. Samochód, którym kierował, rozpadł się na kawałki. - Ustalamy dokładne okoliczności i przyczyny wypadku - informuje biłgorajska policja.

Ze wstępnych ustaleń policjantów pracujących na miejscu zdarzenia wynika, że 28-letni mieszkaniec gminy Łukowa, kierując samochodem BMW, na trasie Łukowa – Józefów z nieustalonych na chwilę obecną przyczyn zjechał z drogi do lasu. Wrak pojazdu z rannym mężczyzną odnalazł dzisiaj około godziny 7 mężczyzna podróżujący



28-latek z gminy Łukowa walczy o życie

tą trasą. Natychmiast powiadomił dyżurnego, który na miejsce skierował służby. 28-latek, nieprzytomny i w stanie ciężkim,

został przetransportowany Lotniczym Pogotowiem Ratunkowym do jednego z lubelskich szpitali. Elementy samochodu, którym

kierował, zostały rozrzucone na przestrzeni kilkudziesięciu metrów.

Tomasz Zalewa

Opłakane skutki gry na giełdzie

Mieszkanca powiatu biłgorajskiego padła ofiarą oszustów. Kobieta uwierzyła, że inwestuje na giełdzie, a w efekcie straciła aż 74 tysiące złotych! Zaczęło się delikatnie, bo na początku „zainwestowała” 250 dolarów. A później już poszło...

- Zgłosiła się do nas 35-letnia mieszkanka powiatu, która straciła pieniądze, inwestując na fałszywej giełdzie. Z jej relacji wynikało, że w pierwszej połowie września tego roku skontaktowała się z nią kobieta, która namówiła ją do inwestycji. Początkowo „zainwestowała” 250 dolarów. Otrzymała również maila z linkiem, za pomocą którego miała założyć

konto na platformie inwestycyjnej. Następnie kontaktowała się z nią mężczyźni podający się kolejno za brokera i księgowych. Wydawali jej kolejne polecenia. Kobieta miała między innymi zalogować się za pomocą swojego konta bankowego na podanych przez nich stronach. Namówili ją również do zaciągnięcia kredytu. 35-latka wykonywała wszystkie polecenia, między innymi wykonywała przelewy i przekazywała otrzymywane kody. Kiedy zorientowała się, że padła ofiarą oszustów i zażądała wyjaśnień, kontakt z „doradcami” się urwał. Na fałszywych inwestycjach straciła 74 000 złotych - informuje KPP Biłgoraj i apeluje o rozważę.

-

Tomasz Zalewa

Urząd Pracy Biłgoraj

Zawód, Miejsce pracy / pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator koparko – ładowarki, Stanisławów/ EKOEL	1	5 500,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/ Szpital Psychiatryczny w Radeckim	1	6 474,00 zł	u
Elektromonter instalacji elektrycznych, Stanisławów/ EKOEL	1	6 000,00 zł	u
Pracownik gospodarczy, Biłgoraj/ BPEC	1	3 600,00 zł	u
Elektryk – automatyk, Biłgoraj/ BPEC	1	3 600,00 zł	u
Robotnik leśny, Borowiec	1	3 600,00 zł	u
Księgowa, Majdan Stary/ Siatpol	1	4 500,00 zł	u
Robotnik budowlany, Luchów Górny	1	3 600,00 zł	u
Sprzedawca, Tarnogród/ Koza	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel współorganizujący kształcenie/ Szyszków	1	3 600,00 zł	u
Nauczyciel psycholog, Potok Górny	11	3 600,00 zł	u
Robotnik magazynowy, Łukowa/ TABACCO	1	3 600,00 zł	u
Psycholog, Biłgoraj/ Akademia Rozwoju Dziecka		23,5 zł/godz.	z
u - umowa o pracę			
z - umowa zlecenie			

Material wyborczy KW Prawo i Sprawiedliwość

PiS

Pragnę podziękować Państwu za głosy oddane na moją osobę

K. Strzałka

Mieszkańcy bloków skarżą się na zimno. Będzie cieplej, bo miasto dostało właśnie 8 mln zł na rozbudowę ciepłowni

Na początku drugiego tygodnia października pisaliśmy na naszym portalu o skargach mieszkańców na miejską ciepłownię i brak ogrzewania pomimo znacznego spadku temperatur. Jest nadzieja na ocieplenie, bo miasto dostało właśnie 8 mln zł na modernizację miejskiej ciepłowni.

Z początkiem ubiegłego tygodnia, gdy temperatura znacznie spadła, mieszkańcy Biłgoraja zaczęli nas alarmować, że w niektórych blokach nie działa jeszcze ogrzewanie. - Dzwonię do ciepłowni od piątku, żeby włączyli ogrzewanie i nic z tego sobie nie robią. Zimno w bloku, dzieci ciężko wykąpać - napisała do nas 11 października mieszkanka bloku przy ulicy Długiej w Biłgoraju.

Ciepłownia nie śpi. Włącza ogrzewanie zgodnie z kolejką

Za zaistniałą sytuację nasza rozmówczyni obwiniła miejską ciepłownię. - Nasza biłgorajska ciepłownia śpi, albo nie wiem co - mówiła zdenerwowana mieszkanka



Sekretarz miasta, Bogdan Kowalik, w towarzystwie radnych Mirosława Lipińskiego i Łukasza Praconia 12 października odebrali promesę z VIII edycji Polskiego Ładu: 8 mln zł na modernizację miejskiej ciepłowni

ka bloku przy ulicy Długiej w Biłgoraju.

Zapytaliśmy w miejskiej ciepłowni, kiedy rozpocznie się sezon grzewczy w Biłgoraju.

W odpowiedzi prezesa Zarządu czytamy, że według prawa (rozporządzenia Ministra Gospodarki z 15 stycznia 2007 roku) sezon grzewczy to „okres, w którym warunki atmosferyczne powodują konieczność ciągłego dostarczania ciepła w celu ogrzewania obiektów”.

- Nie mówi się jednak ani o terminie jego rozpoczęcia, ani zakończenia - informuje Piotr Krawczyk, prezes Zarządu Biłgorajskiego Przedsiębiorstwa Energetyki Ciep-

nej Sp. z o.o. Prezes zapewnił, że ogrzewanie jest włączane w blokach zgodnie z kolejnością zgłoszeń.

Do sprawy odniósł się również Urząd Miasta.

- Biłgorajskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. już w poniedziałek, 9 października br. uruchomiło ciepłownię, ale warto zaznaczyć, że ostateczna decyzja o rozpoczęciu sezonu grzewczego jest uzależniona od spółdzielni i zarządców nieruchomości. Najczęściej ustalają te terminy na podstawie warunków pogodowych lub próśb mieszkańców - mówi Paweł Jednacz, rzecznik prasowy UM Biłgoraja.

Będzie jeszcze cieplej i przyjaźnie dla środowiska

12 października również w bloku na Długiej zrobiło się cieplej. Tego samego dnia do mieszkańców dotarła wiadomość, że miasto pozyskało 8 mln zł z Polskiego Ładu na modernizację ciepłowni. Co ta wiadomość oznacza dla mieszkańców?

- Od dłuższego czasu mamy problem, jeśli chodzi o ciepłownię. I akurat te środki, które są przyznane, 8 mln zł, przyczynią się do modernizacji naszej miejskiej ciepłowni. Jest to bardzo ważne, dlatego że jest ona ogrzewana węglem, a więc, pomimo określonych zabezpieczeń środowiskowych, ta emisja zanieczyszczeń jest spora - mówi Bogdan Kowalik, sekretarz miasta, który odebrał w starostwie promesę na inwestycję.

Sekretarz zaznacza, że jest jeszcze za wcześnie, by mówić o konkretnych datach i obietnicach, kiedy nowe źródło ciepła ogrzeje miasto.

- Są to dopiero początkowe fazy inwestycji. Wszystko będzie zależało od procesu rozbudowy i źródła spalania - wyjaśnia sekretarz.

Natalia Raćaitis

Wybory Parlamentarne 2023 na Ziemi Biłgorajskiej

Różyński: O sukcesie będę rozmawiał, dopiero, kiedy zostaną policzone głosy

Sondażowe wyniki wyborów parlamentarnych wskazują na to, że zwyciężył PiS. Ale obecna władza nie będzie miała większości i to zjednoczona opozycja podczas wieczoru wyborczego świętowała: - Jutro obudzimy się w wolnej, demokratycznej Polsce – mówiła po ogłoszeniu wstępnych wyników Małgorzata Gromadzka, przewodnicząca powiatowych struktur Platformy Obywatelskiej.

W niedzielę o 21:00 podano pierwsze wyniki sondażowe Wyborów do Parlamentu. Prawo i Sprawiedliwość – 36,8 procent, Koalicja Obywatelska – 31,6 procent, Trzecia Droga – 13 procent, Lewica – 8,6 procent, Konfederacja – 6,2 procent, Bezpartyjni Samorządowcy – 2,4 procent, Polska Jest Jedna, – 1,2 procent, Inne – 0,2 procent. Tak było w Polsce. W okręgu wyborczym nr 7, który zasięgiem obejmuje powiat biłgorajski, cząstkowe wyniki wyglądały następująco: PiS - 51,96%, KO - 16,83%, Trzecia Droga - 11,29%, Konfederacja - 8,53%, Nowa Lewica - 6,46 %.

Z sondażowych wyników wyborów parlamentarnych wynika, że możliwy podział mandatów wygląda następująco: Prawo i Sprawiedliwość – 200 mandatów, Koalicja Obywatelska – 163 mandaty, Trzecia Droga – 55 mandatów, Lewica – 30 mandatów, Konfederacja – 12 mandatów.

Na gorąco zebraliśmy komentarze głównych kandydatów do Sejmu z Ziemi Biłgorajskiej:

**Gromadzka :
Demokracja,
praworządność
zwyciężyła!**

- Demokracja i praworządność zwyciężyły! - mówiła nam po ogłoszeniu wyników Małgorzata Gromadzka, „dwójka” na liście KO w okręgu szóstym i szefowa struktur PO w powiecie biłgorajskim.

gorajskim.

W sztabie wyborczym Małgorzaty Gromadzkiej panowała radość:

-Zwyciężyliśmy! Demokracja, praworządność zwyciężyła. Można powiedzieć, że jutro obudzimy się w wolnej, demokratycznej Polsce – mówiła Małgorzata Gromadzka.

Kandydatka KO nie chce na razie spekulować, czy zdobędzie mandat, ale jako przewodnicząca struktur PO nie kryła radości:

- Poczekajmy na oficjalne wyniki. W tej chwili najważniejsze jest dla nas to, że wygrała opozycja, że nasza praca nie poszła na marne. Możemy się cieszyć zwycięstwem. Teraz to jest najważniejsze – podkreśla Gromadzka.

- Świętujemy razem z moim sztabem, wszyscy się cieszymy. Panuje radość i z wielką nadzieją patrzymy w przyszłość, że demokracja i praworządność, która została nam zabrana, wkrótce zostanie odbudowana i nasz kraj będzie funkcjonować tak, jak funkcjonować powinien – dodaje Małgorzata Gromadzka podkreśla, że opozycja ma większość mandatów i będzie tworzył nowy rząd złożony z posłów i posłanek opozycji.

- Cieszymy się ogromnie i nie możemy się doczekać, żeby móc w końcu porządek w kraju – zaznacza Gromadzka.

Romanowski: szanse na dialog są znikome

Marcin Romanowski, kandydat PiS z Ziemi Biłgorajskiej od razu po ogłoszeniu sondażowych wyników wyborów parlamentarnych i zakończeniu ciszy wyborczej udał się na debatę powyborczą w Polskim Radiu 24, gdzie przyznał, że, szanse na poprawę jakości debaty publicznej są znikome:

- Obawiam się, że szanse są niewielkie, patrząc na to, jak wyglądała kampania wyborcza ze strony totalnej opozycji – zresztą już samo określenie „totalne”, które sami sobie nadali, już o tym świadczy. Ta kampania była oparta na emocjach, nie wspominając już o wyprowadzaniu ludzi na ulicę. Jeżeli głównym argumen-



Wiesław Różyński, lider Trzeciej Drogi, wieczór wyborczy spędził w głównym sztabie komitetu między innymi w towarzystwie prezesa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza

Biłgorajska Policja nie odnotowała incydentów zakłócania ciszy wyborczej. Do podejrzenia próby agitacji doszło w Łukowej. Policja otrzymała jedynie zgłoszenie o obklejonym plakatem wyborczym samochodem zaparkowanym przed jedną z komisji wyborczych. Komisja podjęła decyzję o zastąpieniu samochodu planką.

tem kampanii dla opozycji miał być marsz, a nie merytoryczna dyskusja, to trudno tutaj mówić o uspokojeniu emocji – mówił na antenie PR24 wiceminister Marcin Romanowski.

Romanowski mówił też o kłamliwej narracji dotyczącej migracji i odwracaniu przez opozycję kota ogonem w czasie kampanii:

- Z 268 wiz, które były być może w sposób przestępczy przyznane w nieodpowiedniej kolejności, zrobiono rzekomo największą aferę XXI wieku, żeby odwrócić uwagę od realnego problemu, czyli narzucania Polsce nielegalnych emigrantów – powiedział Romanowski

Kandydat PiS-u wyraził zaniepokojenie tym, co będzie się teraz działo w polskiej polityce ze strony Lewicy i liberałów.

Różyński: będziemy rozmawiać, gdy głosy zostaną policzone

Wiesław Różyński, lider

Trzeciej Drogi w okręgu 7 wieczór wyborczy spędził w głównym sztabie Komitetu Wyborczego w Warszawie. Kandydat na posła po ogłoszeniu wstępnych wyników nie chce ich jeszcze komentować.

-O sukcesie będę rozmawiał, dopiero, kiedy będą podliczone wszystkie głosy. Na tę chwilę [red: poniedziałek 16.10 rano] wstrzymuję się od komentarzy. Chce jedynie podziękować wszystkim mieszkańcom Okręgu, za głosy oddane na moją osobę, na moje koleżanki i kolegów. Serdecznie dziękuję. Pełnego komentarza udzielię z chwilą podania ostatecznych wyników - mówił nam Wiesław Różyński.

Kandydat Trzeciej Drogi potwierdza, że na chwilę obecną wszystko wskazuje na to, że to Trzecia Droga będzie rozdawać karty w obecnym układzie.

- Ale poczekajmy, bo jest dużo za wcześnie, aby się



Po ogłoszeniu wstępnych wyników wyborów radość zapanowała w komitecie wyborczym Koalicji Obywatelskiej: -Demokracja i praworządność zwyciężyły! - mówiła nam po ogłoszeniu wyników Małgorzata Gromadzka, „dwójka” na liście KO w okręgu szóstym i szefowa struktur PO w powiecie biłgorajskim.



Mieszkańcy miasta Biłgoraja głosowali w sumie w 15 Obwodowych Komisjach Wyborczych



W Komisji Obwodowej nr 1 w Biłgoraju frekwencja dopisana

wypowiadać. Dajmy szansę tym, którzy liczą głosy, by skończyli swoją pracę i wtedy będziemy rozmawiać już bez żadnych spekulacji - mówi Różyński.

Po ogłoszeniu sondażowych wyników nie udało nam się skontaktować z kandydatką PiS Ziemi Biłgorajskiej, Beatą Strzałką.

Natalia Račaitis

Bił

Kolejne wielkie oszustwo. Na co liczyła mieszkanka powiatu?

Mieszkanka powiatu biłgorajskiego padła ofiarą oszustów. Kobieta uwierzyła, że inwestuje na giełdzie, a w efekcie straciła aż 74 tysiące złotych! Zaczęło się delikatnie, bo na początku „zainwestowała” 250 dolarów. A później już poszło...

- Zgłosiła się do nas 35-letnia mieszkanka powiatu, która straciła pieniądze, inwestując na fałszywej giełdzie. Z jej relacji wynikało, że w pierwszej połowie września tego roku skontaktowała się z nią kobieta, która namówiła ją do inwestycji. Początkowo „zainwestowała” 250 dolarów. Otrzymała również maila z linkiem, za pomocą którego miała założyć

konto na platformie inwestycyjnej. Następnie kontaktowali się z nią mężczyźni, podający się kolejno za brokera i księgowych. Wydawali jej kolejne polecenia. Kobieta miała między innymi zalogować się za pomocą jej konta bankowego na podanych przez nich stronach. Namówili ją również do zaciągnięcia kredytu. 35-latką wykonywała wszystkie polecenia, między innymi wykonywała przelewy i przekazywała otrzymywane kody. Kiedy zorientowała się, że padła ofiarą oszustów i zażądała wyjaśnień kontakt z „doradcami” się urwał. Na fałszywych inwestycjach straciła 74 000 złotych - informuje KPP Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Nie żyje poszukiwany mieszkaniec Biłgoraja

Tragiczną informację przekazała i potwierdziła nam biłgorajska policja. Nie żyje poszukiwany od środy 39-letni mieszkaniec Biłgoraja. - Możemy potwierdzić, że poszukiwania zostały przerwane. Ciało mężczyzny zostało odnalezione na Podkarpaciu - przekazała nam asp. Joanna Klimek z KPP w Biłgoraju.

Przypomnijmy, kontakt z poszukiwanym przez Policję 39-letnim Danielem urwał się w środę. Mężczyzna ostatni raz był widziany 11 października 2023 r. kiedy wyszedł z domu. Następnie w tym samym dniu telefonicznie kontaktował się z rodziną około godziny 13. Od tamtej chwili nie powrócił do miejsca zamieszkania i nie nawiązał kontaktu z bliskimi.

Tomasz Zalewa



**Dziękuję
za Państwa
GŁOSY**

**Maciej
Buczyński**

Kampania Wyborcza 2023 w Biłgoraju

Awantura na spotkaniu wyborczym w Biłgoraju. Do tego problemy z banerami i miejscami parkingowymi

Politycy ubiegający się o mandat poselski do ostatniej chwili walczyli o głosy wyborców. Jak kampania wyglądała w Biłgoraju? Docierały do nas sygnały o zniszczonych banerach, wieszanych plakatach na płotach bez zgód właścicieli. W ostatnich dniach przedwyborcza walka nabrała mocy. W powiecie biłgorajskim doszło do zakłócenia spotkania wyborczego jednej z kandydatek. Interweniowała Policja.

W ostatnich dwóch tygodniach przed 15 października kampania wyborcza w Biłgoraju nabrała mocy. W tych wyborach aż 15 kandydatów pochodzących z Ziemi Biłgorajskiej walczyło o mandat poselski. I im bardziej komitety przyspieszały na ostatniej prostej w promowaniu swoich kandydatów, tym więcej głosów napływało do nas od zmęczonych sytuacją mieszkańców. Co niektórzy apelowali nawet o zakaz wieszania plakatów wyborczych.

Przyczepka, laweta i list otwarty

- Jak to w Biłgoraju, miejsc parkingowych jest bardzo mało, a jedno miejsce parkingowe już od dłuższego czasu zajęła przyczepka z banerem wyborczym. Ciekaw jestem, gdyby przeprowadzić sondaż wśród mieszkańców, co by na to powiedzieli. Tu nie chodzi o przynależność kandydatów, tylko o fakt blokowania miejsc parkingowych, gdzie miejsc parkingowych brakuje - pisał do nas w mailu mieszkaniec Biłgoraja.

Bartłomiej napisał do nas na messengerze:

„Dzień dobry, piszę w sprawie, myślę, że bardzo istotnej. Od kilku tygodni trwa kampania wyborcza i nie mam nic przeciwko wieszaniu banerów itp. Ale, jak można zauważyć, na terenie Biłgoraja przemieszcza się laweta z olbrzymim wizerunkiem jednego z kandydatów (...). Pomijając fakt, że często ta właśnie laweta zastawia w centrum miasta przynajmniej dwa miejsca parkin-



Mieszkańcy skarżyli się, że banery wyborcze zajmują miejsca parkingowe w Biłgoraju

gowe, to ostatnio postawiona została na parkingu przy szkole leśnej, w znacznym stopniu ograniczając widoczność pieszych, próbującym przejść przez przejście dla pieszych”.

Pan Marian Kapka napisał natomiast list otwarty:

„Chciałbym się odnieść do problemu, jakim jest niszczenie plakatów wyborczych. Część plakatów niszczona jest świadomie, a część z nich jest tak niechlujnie zawieszona, że niszczą się same. Tak na dobrą sprawę rozum, rozsądek, plakaty te nigdy nie powinny być wyprodukowane i znaleźć się w przestrzeni publicznej. Społeczeństwo ma dość tego wszystkiego w gazetach, radiu, telewizji, internecie. Czy ci wszyscy, którzy wystawiają swoje podobizny na tych plakatach, mają swoich wyborców za frajerów?”

Myślą, że im większy plakat (niektóre mają wymiary wrót od stodoły) i jeżeli ich będzie 10 koło siebie, to zwiększy to ich szansę na wygraną? Społeczeństwo doskonale wie, co reprezentują poszczególne frakcje, kto co dał, a kto zabrał. Dostają ogromne pieniądze na tzw. kampanię wyborczą, „stroją” nasze ulice i płoty swoimi wizerunkami.

Nie liczą się z pieniędzmi polskiego podatnika. Apeluje do przyszłego Parlamentu i rządu o zaprzestanie tego typu praktyk, które niczego pozytywnego nie wnoszą. Są to pieniądze (moim zdaniem) wyrzucone w błoto”

2 tys. zł za pomoc w ujęciu wyborczego wandalę

Ale komitety również narzekały. Przede wszystkim na niszczone plakaty i banery. Jeden z kandydatów oferował nawet 2 tys. zł nagrody za pomoc w ujęciu wandalę niszczących jego materiały wyborcze. Mieszkańcy natomiast narzekali na tajemniczo pojawiające się na płotach plakaty.

- Mam na swoim płocie kilka takich plakatów. Tylko jedna pani zapytała o zgodę powieszenia, ale reszta powiesiła się cichaczem w nocy - bez zgody! Plakatów nie mogę zerwać, bo dostanę karę, a mnie przeszkadzają w wyjeżdżaniu z posesji, zasłaniają widoczność pieszych, rowerzystów i samochodów. Mam już tego dość. Najchętniej zerwałabym te plakaty już teraz - napisała Ola w komentarzu na naszym portalu.

Siedem zgłoszeń i policyjna interwencja na spotkaniu wyborczym

Poprosiliśmy biłgorajską policję o małe podsumowanie. Zapytaliśmy, ile zgłoszeń otrzymali mundurowi podczas kampanii w sprawie ewentualnego łamania prawa w związku z wyborami.

- Otrzymaliśmy łącznie siedem zgłoszeń, które dotyczyły między innymi uszkodzenia banerów/plakatów wyborczych - mówi asp. Joanna Klimek, oficer prasowy KPP

w Biłgoraju.

Rzeczniczka precyzuje, że zgłoszenia dotyczyły zarówno niszczenia materiałów wyborczych, jak i wieszania ich bez zgody właścicieli i są to wykroczenia z art. 63 a. Kodeksu Wykroczeń: Kto umieszcza w miejscu publicznym do tego nieprzeznaczonym ogłoszenie, plakat, afisz, apel, ulotkę, napis lub rysunek albo wystawia je na widok publiczny w innym miejscu bez zgody zarządzającego tym miejscem, podlega karze ograniczenia wolności albo grzywny.

W ostatnim tygodniu kampanii miało natomiast dojść do zakłócenia spotkania z wyborcami jednej z kandydatek. Sytuacja była na tyle nieprzyjemna, że wezwano Policję.

Joanna Klimek z KPP potwierdza, że mundurowi interweniowali raz podczas spotkania wyborczego.

- W dniu 11 października br. otrzymaliśmy zgłoszenie dotyczące zakłócenia porządku publicznego podczas spotkania wyborczego z mieszkańcami w Wólce Biskiej. Osoby, które miały dopuścić się wykroczenia, oddaliły się przed przyjazdem patrolu Policji - przekazuje Joanna Klimek.

Uczestnicy spotkania mówią nam, że spotkanie mieli zakłócić zwolennicy innego kandydata do Sejmu. Policja obecnie prowadzi czynności wyjaśniające w kierunku art. 51§1 Kodeksu Wykroczeń, a postępowanie jest w toku.

Natalia Raćaitis

Znacie ten zespół z Biłgoraja?

Słyszeliście o Grupie Folklorystycznej „Pokolenia” z Biłgoraja? To osoby dorosłe, mieszkańcy miasta Biłgoraja i okolic, które po ukończeniu szkół swoje życie rodzinne i zawodowe związały z Biłgorajem, a swój czas dla siebie realizują poprzez uprawianie tańca. I tak właściwie od 2007 roku, choć formalnie, to grupa świętuje właśnie 10-lecie. I zaprasza na bezpłatny koncert w BCK.

Trudno dokładnie określić czas powstania zespołu, ponieważ pierwsze próby i występy w tym składzie, który utrzymuje się dotychczas, odbywały się przy okazji różnych imprez miejskich od 2007 r.

Grupa jako zespół nieformalny spotykała się w szkołach czy w BCK, a w 2010 na stałe otrzymała nieodpłatnie miejsce do ćwiczeń w BCK. Tworzą ją byli tancerze i tancerki Zespołu Tańca Ludowego TANEW, Zespołu Tańca Ludowego UMCS w Lublinie, Zespołu Pieśni i Tańca Jawor Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, ale także osoby, które uprawiają lub uprawiały inne niż ludowy formy tańca, w tym taniec towarzyski czy jazzowy. Taniec ludowy nie dzieli, lecz łączy grupę, która swoimi występami uświetnia imprezy miejskie, ale ze względu na wysoką jakość



Grupa Folklorystyczna „Pokolenia” świętuje jubileusz 10-lecia

swoich prezentacji równie chętnie koncertuje za granicą.

W roku 2013 w październiku GF POKOLENIA koncertowała na Węgrzech w miasteczku Koszeg na dorocznym Festiwalu wina. W ramach programu

Grundtvig i realizowanego projektu „Różnimy się pięknie” który został dofinansowany przez KE, grupa koncertowała w Szwecji w Sztokholmie w 2014 r., w Szwajcarii w Zurychu w 2015 r. Grupa występuje na uroczy-

stościach miejskich w Biłgoraju, ale także za granicą; w Niemczech w Crailsheim w 2015 r., na Litwie i Białorusi w 2016 r., na Ukrainie we Lwowie w 2017, w Stropkovie na Słowacji w 2017 r. oraz w Dublinie w Irlandii

w 2017 r.

Założycielem i choreografem „Pokoleń” jest Anna Iskra. Przy okazji jedyna autorka opracowania dokumentującego folklor taneczny i muzyczny Ziemi Biłgorajskiej, doświadczony cho-

reograf i instruktor tańca.

Jubileuszowy koncert Grupy Folklorystycznej „Pokolenia” - 28 października (sobota) o godzinie 17 w Biłgorajskim Centrum Kultury.

Tomasz Zalewa

Lekcja na bagnach. A tu licealiści z Biłgoraja

Uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. ONZ w Biłgoraju biorą udział w wycieczkach dydaktycznych do Poleskiego Parku Narodowego. Podczas atrakcyjnych zajęć w plenerze oraz w obiektach PPN poszerzali swoją wiedzę przyrodniczą i ekologiczną - przekazuje biłgorajska szkoła.

W towarzystwie przewodników licealiści spacerowali ścieżką przyrodniczą „Dąb Dominik”. Po drodze obserwowali zarastające Jezioro Moszne, torfianki, bór bagienny, ols kępkowo-dolinkowy i lasy grądowe. Odwiedzili też Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt, w którym przebywają dzikie zwierzęta potrzebujące pomocy. Z kolei w Muzeum Poleskiego Parku Narodowego oglądali ekspozycje przyrodnicze i historyczne oraz dział etnograficzny - „Po-



Uczniowie I LO im.ONZ w Poleskim Parku Narodowym

leska Chata”:

- Duże zainteresowanie młodzieży wzbudziła wizyta w Ośrodku Ochrony Żółwia Błotnego, gdzie licealiści z bliska zobaczyli hodowlę tych gadów w warunkach kontrolowanych przez człowieka oraz uzyskali wiele ciekawych informacji na temat programu ochrony żółwi - informuje I LO im. ONZ w Biłgoraju.



Tomasz Zalewa

Uczniowie I LO im.ONZ w Poleskim Parku Narodowym

**ZNAJDŹ
NAS NA
facebook®**

**KURSY
SZKOLENIA
USŁUGI BHP**
OSK WUBEX
84 686 14 01

SURMA
DOM POGRZEBOWY
KAMIENIARSTWO

Biłgoraj, ul. Lubelska 52 | Józefów, ul. Bartoszewskiego 12
84 686 07 65 | tel. 24h 502 965 025

www.bmsurma.com.pl

Goraj obejdzie się smakiem i wyleci z wartego 220 mln zł projektu?

Wielka inwestycja w gminie Goraj wisi na włosku. Mieszkańcy alarmują, że dowiedzieli się o komplikacjach związanych z budową ścieżek rowerowych w Gilowie. Chcą wiedzieć, czy to prawda. Burmistrz Goraja potwierdza, że otrzymał pismo informujące o wykreśleniu gminy z wartego 220 mln zł projektu.

W marcu tego roku powiat obiegrał informacja o utworzeniu Związku Powiatowo – Gminnego pod nazwą „Roztoczański Związek Powiatowo – Gminny”. Tworzyć go miało 18 samorządów, w tym powiaty i gminy.

220 mln na ścieżki rowerowe. W programie cztery gminy powiatu biłgorajskiego

W ramach związku powstał program „Rowerowe Roztocze”. Jest to projekt budowy ścieżek rowerowych od Kraśnika po Tomaszów Lubelski, na realizację którego zaplanowano 220 mln zł. Inwestycja ma być uzupełnieniem Centralnego Szlaku Rowerowego Roztocza i ma przyczynić się do podniesienia „atrakcyjności rowerowej” południa Lubelszczyzny.

W naszym powiecie biłgorajskim ścieżki miały zostać zlokalizowane w tzw. roztoczańskiej części powiatu, a więc w gminach Goraj, Frampol, Terespol

i Józefów.

Po utworzeniu Związku gminy zaproszone do projektu na cito zwoływały sesje rad samorządów, by jak najszybciej stosowną uchwałą przyklepać udział w projekcie. Gra warta świeczki, bo koszty własne gmin opiewają jedynie na 15 procent wartości inwestycji. Resztę pokrywa zewnętrzne dofinansowanie.

Od marca Związek spotkał się kilkakrotnie, by opracować między innymi szczegóły przebiegu trasy budowanych ścieżek.

Spotkania i problemy we Frampolu i w Goraju

Na jednym ze spotkań poinformowano, że poszczególne projekty muszą być przygotowane do marca 2024 r., następnie ruszą przetargi na zaplanowane inwestycje.

- Odnowionymi i wybudowanymi trasami Roztocza wyruszymy prawdopodobnie już w 2026 r. – obiecuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Na spotkaniu Związku w lipcu Tomasz Rogala, wicestarosta biłgorajski, mówił, że celem jest wypracowanie i uzgodnienie ostatecznej trasy przebiegu planowanych ścieżek w poszczególnych gminach. Zasygnalizował też problemy z projektowaniem trasy we Frampolu i w Goraju.

- Szukamy podczas nich [red.: spotkań] także dróg rozwiązania ewentualnych komplikacji. Wiemy m.in. na dziś, że muszą zostać zaplanowane alternatywne przebiegi ścieżek na odcinkach

w gminie Frampol i Goraj. Czasu nie mamy dużo, musimy więc wypracować najlepsze i optymalne rozwiązania – mówił w lipcu Tomasz Rogala.

Kolejne spotkanie odbyło się 11 sierpnia, a jego tematem były szczegółowe ustalenia przebiegu odcinków ścieżek rowerowych przez gminy Goraj, Frampol, Terespol i Józefów. Rozmawiano o kwestiach technicznych, kwestiach związanych z gruntami pod tą inwestycję oraz kwestiach formalno – prawnych.

Goraj wylatuje ze Związku?

Tymczasem na początku października dowiedzieliśmy się od mieszkańców gminy Goraj, że ścieżka, która w gminie Goraj przebiegać miała przez Gilów, pobiegnie inną trasą. Mieszkańcy Gilowa, którzy już zdążyli ucieszyć się z nadchodzącej inwestycji, poprosili nas o zweryfikowanie tej informacji.

W odpowiedzi na zadane pytanie Antoni Łukasik, burmistrz Goraja, 12 października poinformował nas, że... kilka dni temu otrzymał pismo z informacją, iż gmina Goraj została wykreślona z projektu. Łukasik po komentarz odesłał nas do starosty biłgorajskiego, przyznał jedynie, że mocno ubolewa nad takim obrotem sprawy.

Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski, przyznaje, że projektowanie ścieżki w Gilowie nastręcza wielu trudności ze względów technicznych i projekt, jaki planowano wykonać

Na chwilę obecną „Roztoczański Związek Powiatowo – Gminny” tworzą:

- 1) Powiat Biłgorajski,
- 2) Powiat Janowski,
- 3) Powiat Kraśnicki,
- 4) Powiat Tomaszowski,
- 5) Powiat Zamojski,
- 6) Gmina Adamów.
- 7) Gmina Chrzanów
- 8) Gmina Goraj,
- 9) Gmina Frampol,
- 10) Gmina Józefów,
- 11) Gmina Krasnobród,
- 12) Gmina Lubycza Królewska,
- 13) Gmina Radecznica,
- 14) Gmina Susiec,
- 15) Gmina Szastarka,
- 16) Gmina Szczepleszyn,
- 17) Miasto Tomaszów Lubelski
- 18) Gmina Tomaszów Lubelski,
- 19) Gmina Zwierzyniec

Starostwo powiatowe obiecuje, że odnowionymi i wybudowanymi trasami Roztocza wyruszymy prawdopodobnie już w 2026 r.

w Gilowie, może nie wpisać się w unijne kryteria i wymogi. Jednocześnie starosta zaznacza, że ostateczna decyzja jeszcze nie zapadła.

- Najbliższe spotkanie Związku odbędzie się 18 października w Tomaszowie i dopiero wtedy zapadnie ostateczna decyzja – mówi nam Andrzej Szarlip, starosta biłgorajski.

Natalia Raćaitis

Połączy Ziemię Biłgorajską z Podkarpaciem



Droga ta łączy dwa województwa: lubelskie z podkarpackim

Za nami odbiór techniczny zadania przebudowy drogi powiatowej Sól - Bidaczów Stary (gm. Biłgoraj). Była realizowana w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. Na inwestycję powiat biłgorajski pozyskał dofinansowanie w kwocie 3,7 mln zł. Wkład własny został sfinansowany po połowie przez powiat i gminę Biłgoraj. Wartość całego zadania wyniosła 5,7 mln zł.

To bardzo ważna inwestycja. Droga ta łączy dwa województwa - lubelskie z podkarpackim. Wyremontowany został odcinek drogi o długości około 5 km, a na remont czekali nie tylko mieszkańcy gminy Biłgoraj i takich miejscowości jak Sól, Bidaczów Nowy czy Bidaczów Stary, ale także mieszkańcy gmin Biszczu czy Potok Górny, którzy tą drogą dojeżdżają do Biłgoraja. To także najkrótsza droga nad Zalew Biszczu - Żary. Poza tym przy tej trasie znajduje się wiele podmiotów gospodarczych.

Zakres prac obejmował przebudowę nawierzchni wraz z poszerzeniami w miejscach koniecznych, wykonanie poboczy, remont przepustów pod drogą, wykonanie zatok przystankowych lub peronów przy przystankach, wykonanie oznakowania poziomego i pionowego, montaż urządzeń bezpieczeństwa ruchu, przebudowę lub remont istniejących chodników.

W zadaniu uwzględniono bezpieczeństwo pieszych. Droga posiada wygodny chodnik w przeważającej części oddalony od jezdni. Z chodnika korzystają również rowerzyści, głównie dzieci dojeżdżające do szkoły.

Szerokość pasa drogowego nie pozwoliła na zlokalizowanie ścieżki rowerowej na tej trasie. Szerokość ścieżki rowerowej dwukierunkowej powinna wynosić nie mniej niż 2,5 m, dodatkowo niezbędne pobocza. Zachowując konieczne odwodnienia pasa drogowego, nie było możliwe zaplanowanie odrębnej infrastruktury dla rowerzystów. W przyszłości będzie możliwe zaprojektowanie drogi dla rowerów po dokonaniu wykupu gruntów sąsiednich w celu poszerzenia pasa drogowego.

Tomasz Zalewa

Co z remontem drogi powiatowej z Księżpola? Czekały trzy gminy

Dobra informacja dla kierowców i mieszkańców z trzech gmin. Droga powiatowa Księżpol-Harasiuki i pierwszy etap przebudowy jest na ukończeniu. W ciągu najbliższych dni inwestycja ma być odebrana, zostało jeszcze wykonanie oznaczenia poziomego. Wygląda, że to nie żarty, bo miejsce wizytował starosta biłgorajski.

Całkowita długość objętej

projektem od miejscowości Zanie do miejscowości Gózd Lipiński wynosi 12,7 km.

- Długość drogi ujęta w I etapie zrealizowana to 4,3 km. Powiat pozyskał środki zewnętrzne z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Umowa z wykonawcą zawarta została 25 kwietnia 2023 roku. Całkowita wartość inwestycji to ponad 10,8 mln zł, dofinansowanie z RFRD 6,5 mln zł i wkład własny - powiat i gmina Biszczu po połowie - to 4,3 mln zł - wyjaśnia starosta, Andrzej Szarlip.

Do wykonania zostało



Pierwszy etap przebudowy drogi powiatowej Księżpol-Harasiuki powoli się kończy

jeszcze dokończenie oznakowania poziomego i pionowego. Cała droga ma ponad 23 km. Z jednej strony łączy się

z drogą wojewódzką nr 835 Lublin - Wysokie - Biłgoraj - Sieniawa - Przeworsk - Kańczuga - Dynów - Grabownica

Starzeńska, z drugiej z drogą wojewódzką nr 858 Zarzecz - Biłgoraj - Zwierzyniec - Szczepleszyn z trzema drogami powiatowymi.

Łączy także ze sobą trzy gminy: Księżpol, Biszczu i Harasiuki.

Jest trasą prowadzącą do rekreacyjnych terenów przy rzece Tanew (Dolina Dolnej Tanwi - obszary Natura 2000). Przyjeżdżają tutaj turyści z całej Polski, odbywają się spływy kajakowe.

- Ciąg drogowy stanowi alternatywny przejazd w przypadku zablokowania dróg

wojewódzkich nr 858 lub 835. Może zostać również przeniesiony ruch w przypadku sytuacji awaryjnych na drodze powiatowej. Inwestycja ma niewymierny wpływ na poprawę spójności całego regionu, niewątpliwie na podniesienie poziomu rozwoju społeczno - gospodarczego - zauważa wicestarosta, Tomasz Rogala.

Tomasz Zalewa

Właścicielka załamana: Serce boli, że takie rzeczy się dziś u nas dzieją

Biszczka: Podczas budowy chodnika bez uprzedzenia usunęli 100 m prywatnego



Tak wyglądał płot przed rozbiórką. Zdjęcie nadesłane przez UG Biszcza



Taki widok zastała pani Zofia po rozbiórkę. O tym, że był tutaj płot, przypomina tylko kopiec gruzu pod drzewami

- Usunęli 100 metrów płotu, nawet podmurówkę wywalili - skarży się mieszkanka gm. Biszcza. A płot stał tam od wielu lat pewnie od „od czasów komuny”. Teraz okazało się, że w pasie drogowym.

Nawiązując do artykułu z ostatniego numeru Państwa gazety dotyczącego sytuacji rodziny z Biszczy (sprawa wody) pragnę zapoznać z moją sytuacją również z Biszczy (dawna baza GS). W ramach budowy chodnika, firma wykonującą prace unicestwiła mi około 100m betonowego płotu dnia 22.09.2023. Nawet podmurówki wyrwali. Po wspomnianym piątku prace nadal trwały (wytyczenie planowanego chodnika, usunięcie z korzeniami kolejnego drzewa, przesortowanie resztek pozostałych po moim ogrodzeniu). Brak jakichkolwiek informacji, że planowane są prace geodezyjne czy „rozbiórka”.

Powyższa wiadomość przysłała na naszą redakcyjną skrzynkę mailową. Oddzwoniliśmy. Autorką wiadomości okazała się być 77-letnia pani Zofia. Kobieta opowiedziała nam o szczegółach tego, co się wydarzyło:

- O tym, że rozbierają mój płot, dowiedziałam się w piątek 22 września w godzinach południowych od znajomych. Zadzwoniłam do urzędu gminy, aby wyjaśnić, co się dzieje, a od urzędnika usłyszałam, że to ja powinnam podlegać karze, bo zajęłam pas drogowy, a na tym odcinku pas drogowy rzekomo jest tylko po mojej stronie - wyjaśnia pani Zofia.

Stary dwór, stary płot i gminna inwestycja

Pani Zofia posiadłość kupiła prawie 30 lat temu w 1996. Była to pozostałość po bazie GS. Znajduje się tam stary dwór z 1860 r., stara piekarnia, stary budynek służbowy. Całość była ogrodzona wspomnianym płotem. Pani Zofia zapewnia, że płot od początku stał tam, gdzie kilka tygodni temu zastali go drogowcy.

- I to wszystko 30 lat stało, nie budziło wielkiej odrazy estetycznej. W gminie usłyszałam natomiast, że jest to brzydki płot i zagraża życiu - mówi nam kobieta.

Wspomniane prace, w ramach których gmina buduje około 945 metrów nowego chodnika, prowadzone są przy drodze powiatowej 2936L. Zarządcą drogi jest więc Zarząd Dróg Powiatowych w Biłgoraju. Jak udało nam się ustalić, ZDP na czas inwestycji użył drogi gminnie Biszcza i po wszelkie informacje zostaliśmy odesłani do inwestora:

- Informujemy, iż inwestorem realizującym zadanie jest Gmina Biszcza. Pytania odnośnie inwestycji prosimy kierować do inwestora realizującego zadanie - mówi urzędnicy ZDP.

Zbigniew Pyczo, wójt gminy Biszcza wyjaśnia, że granica pasa drogowego w tym miejscu znajduje się ok. 7-8,0 m od krawędzi jezdni:

- W pasie drogowym w miejscu projektowanej lokalizacji chodnika znajdowało się ogrodzenie, które kolidowało z prowadzoną inwestycją. Właścicielka nieruchomości przez 30 lat nie przeniosła ogrodzenia z pasa drogowego na



Pani Zofia pokazuje jak wyglądało ogrodzenie jej posesji w Biszczy przed i po prowadzeniu prac związanych z gminną inwestycją



granicę swojej nieruchomości oraz nie podjęła czynności w sprawie uregulowania własności zajmowanego terenu. Ogrodzenie było w bardzo złym stanie technicznym z uszkodzonymi elementami przęsła oraz uszkodzoną bramą (zdjęcia w załączeniu). Stan techniczny ogrodzenia wraz z wystającymi metalowymi prętami zagrażał bezpieczeństwu uczestników ruchu drogowego. Zagrożony pas drogowy był zarosnięty samosiewami i krzewami ograniczającymi widoczność - wyjaśnia wójt.

„Takie wyjaśnienie to widelec po obiedzie”

Wójt zapewnia, że inwestor podejmował próby kontaktu telefonicznego z właścicielką działki.

Pani Zofia nie neguje, że płot mógł znajdować się w pasie drogowym. Ona również przypomina, że przez 30 lat nikomu nie przeszkadzał, nie otrzymała żadnego pisma nakazującego rozbiórkę. Nikt nie wszczął odpowiednich procedur, nikt się z nią nie kontaktował:

- Ktoś dzwonił do syna z nieznanego numeru. Gdy syn oddzwonił,

okazało się, że był to telefon z Urzędu Gminy. Pracownica, która odebrała telefon nie wiedziała jednak kto i po to dzwonił. Jest to jedyna próba kontaktu ze strony gminy. Nie mam żadnego pisma, żadnego nakazu. Przecież takie sprawy zgodnie z prawem załatwia się na drodze administracyjnej, a nie wysłać koparkę w teren. Prawie 100 m z żelaznymi, ciężkimi bramami zniszczyli w ciągu połowy dnia. Wszystko zamieniło się w kupę gruzu. Serce bolało. Drzewa z korzeniami powyrywane, połamane. Było to dla mnie ogromne zasko-

czenie. To co zobaczyłam, na kilka dni wyłączyło mnie z jedzenia, picia, spania. Dobrze mi się tylko płakało... tak było przez 4 dni - opowiada kobieta.

Zbigniew Pyczo, wójt gminy Biszcza zapewnia, że w tej sprawie prowadzone jest postępowanie wyjaśniające.

- Właścicielka nieruchomości została zaproszona na spotkanie w celu wyjaśnienia spornych kwestii, na które nie mogła przybyć. Czekamy na podanie przez panią Zofię dogodnego dla niej terminu spotkania - tłumaczy wójt.

y nia go płotu

Koparka czy pismo z gminy? Ustawa precyzuje wyraźnie jak usunąć obiekt z pasa drogowego

Co w sprawie usuwania obiektów z pasa drogowego stanowi prawo? Zgodnie z art. 36. ustawy o drogach publicznych w przypadku zajęcia pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi lub niezgodnie z warunkami podanymi w tym zezwoleniu, lub bez zawarcia odpłatnej umowy cywilnoprawnej lub niezgodnie z warunkami tej umowy, właściwy zarządca drogi orzeka, w drodze decyzji administracyjnej, o jego przywróceniu do stanu poprzedniego. Przepisu tego nie stosuje się w przypadku zajęcia pasa drogowego bez zezwolenia zarządcy drogi lub niezgodnie z warunkami podanymi w tym zezwoleniu, wymagającego podjęcia przez właściwy organ nadzoru budowlanego decyzji o rozbiórce obiektu budowlanego.

Jak udało nam się ustalić w tym wypadku nie stosuje się wyjątku, gdyż, jak informuje nas Główny Urząd Budowlany, zgodnie z przepisami ustawy – Prawo budowlane budowa ogrodzeń o wysokości, która nie przekracza 2,20 m nie wymaga decyzji o pozwoleniu na budowę ani zgłoszenia. Również rozbiórka ogrodzenia nie wymaga pozwolenia na rozbiórkę ani zgłoszenia (to reguluje z kolei art. 31 ust. 1a pkt 1 ustawy – Prawo budowlane).

- Tym samym rozebranie takiego ogrodzenia nie wiąże się z koniecznością interwencji ze strony nadzoru budowlanego. Rozwiązanie sporu leży więc w gestii zarządcy drogi - wyjaśnia rzecznik prasowy Głównego Urzędu Nadzoru Budowlanego

- Po wszystkich zaproponowano mi spotkanie? Takie rzeczy powinny zostać załatwione na etapie przygotowania do inwestycji. Już po likwidacji płotu w terenie pojawił się jakiś geodeta, który zabił paliki. Po co? Ja ze względu na stan zdrowia nie mogłam uczestniczyć w takim przykrym dla mnie spotkaniu. Dostałam informację, że odpiszą na moje pytania, które zadałam urzędnikom. Ta cała sytuacja wygląda tak, gdyby ktoś dał mi widelec, gdy zjadłam już obiad - tłumaczy pani Zofia.

Wójt: kierowaliśmy się dobrem nadrzędnym

Jako że zarządca drogi po wszelkie pytania odesłał nas do inwestora, zaistniała sytuację komentuje wójt gminy Biszcz:

- Gmina podejmując działania inwestycyjne kierowała się dobrem nadrzędnym, poprawiając bezpieczeństwo niechro-

nionym uczestnikom ruchu drogowego na łuku drogi publicznej. Podjęte działania nie przyczyniły się do wyrządzenia krzywdy właścicielce nieruchomości - uważa Zbigniew Pyczko.

Wójt dodał, że wykonawca zadania oznajmił, że posiada zgodę właścicielki posesji na korzystanie z nieruchomości w czasie prowadzenia prac. Nie sprecyzował jednak jaką zgodę i na co. Zapytaliśmy wykonawcy, czy chciałby wypowiedzieć się w tej sprawie. Ten odmówił:

- Jako wykonawca nie jesteśmy stroną w tym sporze, więc nie chcę się wypowiadać na ten temat. To jest sprawa między zamawiającym a właścicielką - odpowiada wykonawca zadania.

- Serce boli, że takie rzeczy się dziś u nas dzieją - komentuje pani Zofia.

Natalia Raćaitis

8. edycja Polskiego Ładu rozstrzygnięta

Ponad 120 mln zł trafi do gmin powiatu biłgorajskiego. Kto, ile i na co dostanie?

W sobotę, 7 października, ogłoszono wyniki 8. edycji Polskiego Ładu. W środę, 12 października, w starostwie powiatowym w Biłgoraju rozdano promesy przedstawicielom gmin powiatu. W sumie prawie 120 mln zł trafił do gmin powiatu biłgorajskiego.

W ramach 8. edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych (RPIS) do samorządów z terenu powiatu biłgorajskiego trafi:

POWIAT BIŁGORAJSKI

Przebudowa i rozbudowa powiatowej krytej pływalni w Biłgoraju – etap II: 15 000 000,00 zł

Aleksandrów:

Budowa drogi gminnej Aleksandrów - Trzepietniak: 1 881 000,00 zł

Termomodernizacja budynku Urzędu Gminy: 1 093 500,00 zł

Budowa drogi gminnej w Aleksandrowie, obręb Aleksandrów IV: 1 111 500,00 zł

Gmina Biłgoraj:

Budowa dróg gminnych oraz dróg dla pieszych na terenie



12 października przedstawiciele gmin odebrali promesy na realizację zadań z 8. edycji Polskiego Ładu

gminy Biłgoraj: 7 790 000,00 zł
Rozbudowa infrastruktury wodno-kanalizacyjnej na terenie gminy Biłgoraj: 2 000 000,00 zł

Miasto Biłgoraj:

Modernizacja ciepłowni BPEC Sp. z o.o. poprzez instalację zeroemisyjnych pomp ciepła odzyskujących ciepło ze ścieków i budowę instalacji fotowoltaicznej: 8 000 000,00 zł

Biszcz:

Zagospodarowanie terenu wokół zbiornika wodnego Biszcz – Żary w zakresie infrastruktury drogowej, rekreacyjnej i wypoczynkowej: 7 600 000,00 zł

Frampol

Termomodernizacja budynków szkół podstawowych - etap II: 8 000 000,00 zł

Goraj

Rozwój infrastruktury drogowej: 7 999 950,00 zł

Józefów

Instalacje fotowoltaiczne dla obiektów użyteczności publicznej: 1 990 000,00 zł

Józefów

Rozbudowa sieci kanalizacji sanitarnej i modernizacja infrastruktury wodno-kanalizacyjnej: 7 020 000,00 zł

Księżpól

Budowa sieci kanalizacyjnej w miejscowości Majdan Stary: 3 990 000,00 zł

Przebudowa drogi gminnej w miejscowości Nowy Lipowiec: 1 899 981,00 zł

Łukowa

Budowa drogi gminnej nr 109478L w m. Łukowa wraz z budową drogi dla pieszych w m. Chmielek oraz przebudowa dróg gminnych nr 109481L w m. Chmielek i nr 109564L w m. Osuchy: 6 285 000,00 zł

Remont budynku Urzędu Gminy: 791 000,00 zł

Obsza

Budowa drogi gminnej nr 109553L w miejscowości Obsza: 5 700 000,00 zł

Modernizacja infrastruktury sportowej na terenie gminy Obsza: 1 800 000,00 zł

Potok Górny

Instalacje fotowoltaiczne: 7 683 600,00 zł

Budowa chodnika przy drodze powiatowej nr 2959L w miejscowości Szyszków i Zagródki: 1 223 016,84 zł

Tarnogród

Poprawa warunków bytowych mieszkańców: 7 940 000,00 zł

Tereszpol:

Remont wiaduktu drogowego w miejscowości Tereszpol - Zaorenda: 6 175 000,00 zł

Modernizacja ujęcia wody w Tereszpolu - Zygmuntach: 1 900 000,00 zł

Turobin

Modernizacja dróg gminnych w gminie Turobin: 1 995 000,00 zł

Modernizacja budynku Gminnego Domu Kultury: 2 811 447,00 zł

Natalia Raćaitis

W gminie Goraj każde sołectwo coś dostanie z Polskiego Ładu

Prawie 8 mln zł wpadło z Polskiego Ładu do gminy Goraj. Pieniądze zostaną przeznaczone na rozwój infrastruktury drogowej w gminie: - Złożyliśmy wniosek o przebudowę i ulepszenie nawierzchni aż na 14 odcinkach dróg we wszystkich sołectwach. Każde sołectwo coś otrzyma - mówi Antoni Łukasik, burmistrz Goraja.

Gmina Goraj w 8. edycji Polskiego Ładu dostała 7. 999. 950,00 zł na rozwój infrastruktury drogowej na terenie gminy Goraj.

Na co dokładnie zostaną przeznaczone pieniądze?

- Jest to olbrzymia kwota, równowartość 1/3 całego budżetu naszej gminy, więc bardzo poważny wkład. Dość długo przygotowaliśmy się do tego projektu, były konsultacje z radnymi, z mieszkańcami, a w wyniku tych konsultacji złożyliśmy wniosek o przebudowę i ulepszenie nawierzchni aż na 14 odcinkach dróg we

wszystkich sołectwach. Każde sołectwo coś otrzyma i w każdym będzie się działo. Niekiedy są to małe odcinki, bliskie kilometra. Łącznie około 10 km dróg zostanie ulepszonych - wyjaśnia Antoni Łukasik, burmistrz Goraja.

Łukasik zauważa, że gmina Goraj to bardzo trudne, a jednocześnie malownicze tereny.

- I te tereny są bardzo poważnym wyzwaniem dla nas jako zarządzających i jako urzędników gminy. To nie tylko budowa dróg, ale też ich odśnieżanie, jakość nawierzchni. Nasze drogi gminne przez szereg lat uległy degradacji i w tym programie będziemy starać się ulepszyć. Nie budujemy w tym momencie nowych dróg, za drobnym wyjątkiem 1 czy 2 km - tłumaczy burmistrz.

Łukasik podkreśla, że głównym celem zadania jest poprawa nawierzchni istniejących dróg.

Zapytaliśmy również burmistrza, czy i ile gmina będzie musiała dołożyć do inwestycji z własnej kieszeni:

- Ze wstępnych szacunków kosztów wynika, że prawie wystarczy. Ale realizacja zadania nie będzie odbywać się na

Inwestycja drogowa w gminie Goraj obejmie następujące odcinki dróg:

- w Goraju: nawierzchnia ulicy Nadrzecznej oraz droga tzw. „kamienna”
- w Zagrodach: dalsza część drogi tzw. „kamiennej”
- w Bononii: nawierzchnia drogi tzw. „Mudówki”
- w Zastawiu: utwardzenie dalszej części drogi tzw. „Starego Gościńca”
- w Wólce Abramowskiej: nawierzchnia drogi tzw. „Górki” oraz utwardzenie odcinka drogi przed mostem
- w Średniówce: nawierzchnia na część drogi od drogi powiatowej
- w Jędrzejówce: nawierzchnia drogi obok hydroforni
- w Majdanie Abramowskim: nawierzchnia na części drogi do remizy
- w Hoszni Abramowskiej: nawierzchnia drogi od drogi powiatowej od strony lasu
- w Kondratkach: nawierzchnia na część drogi do Gródek
- w Hoszni Ordynackiej: nawierzchnia drogi w kierunku Chłopkowa
- w Gilowie: nawierzchnia na część drogi za zabudowaniami od strony Podlesia oraz utwardzenie na części drogi w kierunku Niwy

na zasadzie „zaprojektuj i wybuduj”, bo przy remontach jest to dość trudne. Więc my, jako gmina, musimy pokryć koszt dokumentacji, a przy 14 odcinkach będzie to znacząca kwota i to wygospodarujemy z własnego budżetu. A to, czy będziemy coś musieli dołożyć do realizacji zadania, czas pokaże. Przetarg zapewne odbędzie się już na początku przyszłego roku i zobaczymy jakie będą ceny. Teraz przy-

mierzamy się do wyłonienia projektantów i jak już będziemy posiadać dokumentację, to wtedy ogłosimy przetarg - tłumaczy Antonii Łukasik.

Najprawdopodobniej wszystkie te zadania będą wykonane w 2024 r. (choć wniosek przewiduje ich wykonanie do połowy 2025 r.).

Natalia Raćaitis

Narodowy Dzień Edukacji Narodowej w Biłgoraju

„Chlubą i wyróżnieniem jest być nauczycielem”

Pod koniec ubiegłego tygodnia we wszystkich szkołach świętowano Dzień Edukacji Narodowej, które wypada 14 października, czyli w tym roku w sobotę. Na uroczystości z okazji Dnia Nauczyciela zaprosił również Młodzieżowy Dom Kultury w Biłgoraju.

Z okazji Święta Edukacji Narodowej kameralne uroczystości 11 października zorganizowano w Młodzieżowym Domu Kultury w Biłgoraju. O to, czy zawód nauczyciela jest dziś doceniany, zapytaliśmy Martę Marchewkę-Skurzak, kierownik wydziału oświaty w starostwie powiatowym w Biłgoraju. - Dawniej mawiano, że „kogo niebo kryło wrogiem, zrobiło go pedagogiem”. Ja jednak mam inne zdanie: „Chlubą i wyróżnieniem jest być nauczycielem” - odpowiada jak zwykle poetycko Marta Marchewka-Skurzak. Dalej szefowa oświaty mówi, że nauczyciel czuje się doceniony głównie wtedy, gdy widzi uśmiech na twarzy ucznia.

- Dla mnie miernikiem mojej pracy był uśmiech ucznia oraz jego efekty, sukcesy, konkursy, olimpiady, wyniki egzaminów. To wszystko składało się na moją pracę, bo ja też jestem nauczycielem z zawodu, przepracowałam 30 lat jako polonistka. I wcale nie marzyłam, by być nauczycielem, ale gdy odchodziłam ze szkoły, to dziękowałam Opatrzności, że dostałam taką szansę, by uczyć i wychowywać dzieci - mówi szefowa wydziału Edukacji. Marchewka-Skurzak



Młodzież z MDK przygotowała część artystyczną na uroczystości z okazji Dnia Edukacji Narodowej



W obchodach Dnia Nauczyciela w MDK udział wzięli nauczyciele, uczniowie oraz rodzice

podkreśla, że zawód nauczyciela jest ważny i potrzebny.

- Uważam, że dziękować powinniśmy zawsze i codziennie, a szczególnie właśnie w czasie Dnia Edukacji Narodowej. Jest to charakterystyczny i uroczysty dzień - wręczamy kwiaty, dziękujemy, młodzież przygotowuje część artystyczną i wtedy widzimy efekt naszej pracy i to, że jesteśmy docenieni. Najważniejsza jest jednak relacja nauczyciel - uczeń i wzajemne zaufanie. Bo jeśli zbudujemy to zaufanie między uczniem a na-

uczycielem, to dopiero wtedy widzimy efekty naszej pracy - wyjaśnia. W wydarzeniu uczestniczył starosta biłgorajski, Andrzej Szarlip. - Przy okazji Święta Edukacji Narodowej w Młodzieżowym Domu Kultury chcemy się nisko uklonić i podziękować nauczycielom za ich codzienny trud, który wkładają w przekazywanie wiedzy najmłodszemu pokoleniu oraz za to, że kształtują i przystosowują młodzież do życia społecznego. Bo szkoła, oprócz przekazywania wiedzy, pełni również funkcję wychow-

wawczą i socjalizacyjną. Nauczyciel to ktoś, kto ma niezwykle dużą odpowiedzialność i musi się odznaczać pewnymi predyspozycjami. To nauczyciel bierze na siebie odpowiedzialność za to, jak będą wyglądały przyszłe pokolenia. Przy tej okazji składam wszystkim nauczycielom najlepsze życzenia z okazji ich święta. Zapewniam, że jako samorząd bardzo doceniamy pracę nauczycieli, staramy się modernizować warunki techniczne w naszych placówkach oświatowych, inwestujemy duże środki



Podczas uroczystości nauczycielki MDK: Ingrida Sokołowska i Joanna Łukaszczuk otrzymały nagrodę starosty



Alicja Kaziród zaśpiewała podczas Dnia Nauczyciela w MDK



Hania i Adrian: Od około 8 lat jesteśmy podopiecznymi MDK. Świetnie nam się tutaj pracuje, rozwijamy się, uczymy. Naszym nauczycielom życzymy przede wszystkim zdrowia i cierpliwości oraz zapału do pracy, pasji, by mogli rozwijać swoje powołanie, realizować się zawodowo przy nas.

w podniesienie standardów edukacyjnych, w pracownię, klasy itd. Chcemy, aby nasi uczniowie zdobywali wiedzę w jak najlepszych warunkach, a przy okazji, aby nauczyciele również mogli pracować w komfortowych warunkach - mówi Andrzej Szar-

lip. Podczas uroczystości były podziękowania, kwiaty, nagrody i część artystyczna przygotowana przez wychowanków Młodzieżowego Domu Kultury w Biłgoraju.

Natalia Račaitis

Biłgorajanie poszli do Parlamentu Europejskiego



Uczniowie z RCEZ w Biłgoraju w Parlamencie Europejskim

Uczniowie z Biłgoraja w Parlamencie Europejskim. Na razie jeszcze bez żadnych stanowisk, tylko z wizytą. Ci z Regionalnego Centrum Edu-

kacji Zawodowej odwiedzili właśnie francuski Strasburg, gdzie parlament ma swoją siedzibę. Wynagrodzenie europo- sta to prawie 10 tysięcy euro

brutto (to ponad 7,5 tysiąca euro na rękę). Młodzi biłgorajanie mają chyba motywację, żeby ewentualnie tam wrócić ...

Tomasz Zalewa



Uczniowie z RCEZ w Biłgoraju w Parlamencie Europejskim

Mali Odkrywcy odkrywają, kim jest nauczyciel. To ktoś, kto uczy dzieci rodziców

Mali Odkrywcy z przedszkola w Szkole Podstawowej w Korczowie odkryli wszystkie tajniki pracy nauczyciela. Tylko do końca nie ma zgody, czy jest to praca łatwa, czy trudna. Z jednej strony jest łatwa, bo można zarobić dużo pieniędzy i spędzać czas z dziećmi, a to przecież w tej pracy chodzi. Jednak nie jest już tak łatwo, gdy jakiś uczeń wybiegnie z sali... oczywiście hipotetycznie, bo Mali Odkrywcy są zawsze grzeczni, z sali nie wybiegają i słuchają swoich nauczycieli. Przedszkolaki są zgodne co do jednego: wszystkim nauczycielom z okazji ich święta życzą wszystkiego najlepszego! Z tej okazji zaśpiewały nawet piosenkę, której posłuchać można na naszym portalu gazetabiłgoraj.pl

Natalia Račaitis



Mali Odkrywcy z przedszkola przy Szkole Podstawowej w Korczowie życzą wszystkim nauczycielom wszystkiego dobrego z okazji Dnia Nauczyciela



Malwinka: Nauczyciel to ktoś, kto uczy. Nasza pani jest nauczycielką i ona pracuje i nas pilnuje, uczy i wychowuje. Nasza pani ma łatwą pracę, bo my jesteśmy grzeczni, słuchamy pani i robimy wszystko to, co nam pani powie.



Olek: Nauczyciel uczy, wychowuje i pilnuje dzieci. Myślę, że nie jest to łatwa praca, tylko trudna. Bo jak na przykład ktoś wybiegnie z sali, to pani musi gończyć za nim i łapać. Nie można wybiegać z sali i u nas nikt nie wybiegł, ale mogłoby się tak zdarzyć i wtedy to jest trudno dla nauczyciela.



Daniel: Nauczyciel uczy. Mnie pani nauczyła dużo piosenek. Teraz śpiewaliśmy o dniu nauczyciela, ale znamy też dużo piosenek o niedźwiedziu, wiewiórkach i kółku graniastym. Nauczyciele uczą nas bardzo dużo piosenek i dziękujemy im za to.



Milenka: W przedszkolu można się bawić i się uczyć, i rysować, i malować. Ja najbardziej lubię rysować Barbie. A nauczyciele dają nam kredki, karteczki i pozwalają rysować, dlatego wszystkim paniom nauczycielki są bardzo fajne.



Ola: Nauczyciel to ktoś, kto uczy w przedszkolu i w szkole. U nas to jest pani Ewa, jest jeszcze pani z angielskiego i pani od religii. Lubię wszystkie panie nauczycielki i życzę im wszystkiego dobrego.



Milenka: Nauczyciel to nasza pani, która jest z nami. Lubie chodzić do przedszkola, tutaj się bawię i uczę. Pani nas pilnuje i jest fajna. Pani Ewa jest bardzo fajna i życzę jej wszystkiego najlepszego.



Ksawery: Praca nauczyciela polega na pilnowaniu dzieci, jak rodzice idą do pracy. W szkole to jest dużo nauczycieli i oni uczą wszystkiego. Taki nauczyciel co uczy liczyć, to nauczyciel matematyki. A jak się chce mówić po niemiecku, to od tego jest nauczyciel od niemieckiego.



Kajtek: Praca nauczyciela to jest łatwa. Zarabia się dużo pieniędzy i można pilnować dzieci, a nauczyciele lubią dzieci, więc to dla nich przyjemność. Jak dorosłe, to też chciałbym być nauczycielem. Będę pilnował dzieci i dawał im zabawki.



Wiktor: Lubie panie nauczycielki, bo nas pilnują i uczą. W przedszkolu można rysować, kleić i malować. Ja najbardziej lubię rysować miłe zwierzątka, a pani mi pozwala i jeszcze uczy nas o zwierzątkach. Wszystkim nauczycielom życzę wszystkiego najlepszego z okazji Dnia Nauczyciela.



Maciek: Pani w przedszkolu uczy nas, jak rodzice pojadą na przykład do Lublina, do Warszawy albo w Bieszczady. Ale pani uczy nas też, jak rodzice są w domu. Bo przedszkole jest otwarte przez pięć dni, a nawet w wakacje można chodzić do przedszkola i nauczyciele też byli. Dlatego życzę wszystkim nauczycielom wszystkiego najlepszego.



Pawełek: O pracy nauczyciela wiem tyle, że nauczyciel uczy dzieci rodziców. Ale to są też tak jakby nauczyciele dzieci. Więc nauczyciel ma i dużo, i mało dzieci. Nie każdy ma dużo, nie każdy ma mało. Nasza pani ma dużo dzieci. No chyba, że wszystkie nie przyjdą, to wtedy ma mało. Ja to życzę wszystkim nauczycielom wszystkiego najlepszego. Chciałbym zrobić i dać jakiś prezent, ale jeszcze nie wiem jak. To musi być coś w pudełku, czego pani jeszcze nie widziała i wtedy się zaskoczy. A może zaśpiewam piosenkę...

Biłgoraj konsekwentnie pomaga Ukrainie

Z Biłgoraja do ukraińskiego Nowożyńskiego wyruszył kolejny transport z pomocą humanitarną dla Ukrainy. To szósty transport z datami do naszego miasta partnerskiego w 2023 roku i już dwudziesty trzeci od zbrojnego ataku Rosji na Ukrainę.

Wśród przekazanych darów znalazły się artykuły spożywcze (konserwy mięsne, napoje energetyczne, batony energetyczne, woda gazowana i niegazowana i środki higieniczne) na łączną kwotę ponad 27 tys. złotych oraz karma dla zwierząt zebrana podczas Biłgorajskich Wypzedaży Garażowych (ponad 120 kg).



To szósty transport w tym roku, który pojechał z Biłgoraja do partnerskiego miasta na Ukrainie

- W imieniu władz Nowożyńskiego bardzo serdecznie dziękujemy wszystkim darczyńcom za wpłaty, każdy dar i wszelką pomoc udzielaną Ukraincom. Prosimy o dalsze wspieranie pograżonej wojną Ukrainy i dokonywanie cyklicznych wpłat, które umożliwią zorganizowanie kolejnych transportów. Zbliża się zima, dlatego nasza

pomoc jest teraz naprawdę bardzo potrzebna, a pomagając Ukraincom, pomagamy również sobie - przekazuje UM Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Jedyny biłgorajski uniwersytet zainaugurował rok akademicki. Jakie plany mają studenci na najbliższe semestry?

Senior pośpiewa, zagra w teatrze i pójdzie na jogę



Inauguracja roku akademickiego 2023/2024 Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu studentów „Gaudeamus Igitur” przez zespół muzyczny „Retrospekcje”, którego kierowniczką jest pani Halina Wlaz



10 października 55 studentów UTW rozpoczęło rok akademicki 2023/2024. Była to już 21. inauguracja roku akademickiego biłgorajskiego uniwersytetu

Już po raz 21. studenci biłgorajskiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku rozpoczęli rok akademicki. - Mamy coraz więcej seniorów, ludzie chcą wyjść z domów. Uniwersytet ma wiele ciekawych propozycji i tutaj seniorzy mogą realizować swoje zainteresowania - mówi Danuta Idzik, prezes UTW.



Inauguracyjny wykład wygłosił pochodzący z Frampola prof. dr hab. Jan Mazur z Centrum Języka i Kultury Polskiej dla Polonii i Cudzoziemców UMCS w Lublinie. Przy tej okazji chciał pogratulować Państwu różnych inicjatyw, o jakich słyszę. Gratuluję również nowym władzom, bo słyszałem, że zostały wybrane nowe władze Uniwersytetu. Życzę Państwu i Słuchaczom wszystkiego najlepszego.

10 października w sali kameralnej Biłgorajskiego Centrum Kultury studenci Uniwersytetu Trzeciego wieku już po raz 21. rozpoczęli rok akademicki. Obecnie Uniwersytet liczy 55 słuchaczy, którzy chętnie uczestniczą we wszelkich inicjatywach. A tych jest coraz więcej.

- Mamy bardzo rozległe plany na ten rok akademicki, bo nasz uniwersytet to nie tylko rozwój różnych grup teatralnej, śpiewającej czy literackiej. Będą także wykłady z różnych dziedzin, będziemy zapraszali fachowców różnych profesji, którzy będą nas trochę uczyli, zdobędziemy nowe wiadomości, które są potrzebne w codziennym życiu każdego seniora - mówi Danuta Idzik, prezes UTW w Biłgoraju. Pani prezes zapewnia, że ten rok będzie aktywny i intensywny, a do planu zajęć wchodzi „nowe przedmioty”. - Stawiamy na zdrowy styl życia. W tym roku rozpoczną się zajęcia z jogi, jest to nowość u nas. Będzie je prowadziła pani Sylwia, która, jak ogólnie wiadomo, jest wspaniałym fachowcem. Już tworzą się grupy, są chętni. Mamy jeszcze wiele planów. Będziemy tak jak do tej pory współpracować z sąsiednimi gminami, będziemy współpracować z innymi

organizacjami skupiającymi seniorów. Mamy już nawiązaną współpracę z Ośrodkiem w Dyłach, gdzie będziemy prowadzili wspólne zajęcia, warsztaty i będziemy się wymieniać doświadczeniami - wymienia Danuta Idzik.

Słuchacze i Zarząd Uniwersytetu podkreślają, że wykłady i wiele aktywności jest o charakterze otwartym, przeznaczone są nie tylko dla studentów. Już podczas inauguracji odbył się wykład prof. dr hab. Jana Mazura, który przyjechał specjalnie z UMCS z Lublina, by mówić o współczesnym języku polskim. W wydarzeniu udział wzięli słuchacze oraz zaproszeni goście na czele z: poseł na sejm RP Beata Strzałka, starostą biłgorajskim Andrzejem Szarlipem oraz wójtą gminy Biłgoraj Wiesławem Różyńskim.

Natalia Raćaitis



Jadwiga Kłosek

W Uniwersytecie jestem od 2019 roku. Aktywnie działam w zespole „Inspiracje”. Jest to zespół teatralny. Wystawiamy różne sztuki jak Jasełka, Noc Kupały. Poza tym bierzemy czynny udział w różnych uroczystościach, często przygotowujemy występy. Myślę, że ten rok akademicki będzie bardzo udany. Będziemy starali się aktywnie uczestniczyć we wszystkich przedsięwzięciach. Myślimy o realizacji pewnych projektów, liczymy na ciekawe wykłady. Na pewno chętnie będziemy przychodzić i uczestniczyć w inicjatywach UTW.



Maria Kita (po prawej): Jestem członkinią Uniwersytetu od 15 lat. Działam w zespole literackim „Gęś Pióro” i w zespole kulinarnym „Łasuch”. Powiem trochę o „Łasuchu”, ponieważ niedługo odbędzie się Dzień Jesiennego Liścia w Biłgoraju, a my od kilku lat bierzemy czynny udział w tej inicjatywie. Pomagamy chorym dzieciom, zbieramy pieniądze, robimy zakupy i sprzedajemy pierogi, kluski śląskie, ludzie przynoszą ciasta. Następnie pieniądze przekazujemy dla chorego dziecka. W tym roku będzie to Iga Karczmarczyk z Biłgoraja. Sprawia nam to ogromną radość, że my, takie starsze osoby, też możemy pomóc. 22 października zapraszamy na Dzień Jesiennego Liścia na zakupy i prosimy o cegielkę.



Teresa Wołoszyn:

W Uniwersytecie jestem od 2011 roku. Trzy lata później dołączyłam do zespołu „Retrospekcje”. Jestem bardzo zadowolona: mamy fajny zespół, wspólnie wybieramy piosenki, mamy dobrego muzyka. Jesteśmy bardzo aktywni i oby tak dalej, oby nam zdrowie dopisywało. W nowym roku akademickim oczekuję nowych wyzwań. O ile ktoś jest zainteresowany UTW, to serdecznie zapraszamy, bo każdy znajdzie tutaj coś dla siebie; mamy zespoły: muzyczny, teatralny, literacki, kulinarny. Polecamy się i zapraszamy serdecznie.



Danuta Idzik

prezes UTW:

55 studentów rozpoczyna dziś rok akademicki, ale wiele osób chce się jeszcze zapisać. Mamy coraz więcej seniorów, ludzie chcą wyjść z domów. Uniwersytet ma wiele ciekawych propozycji i tutaj seniorzy mogą realizować swoje zainteresowania i w dziedzinie sportu, uzdolnień artystycznych, poszerzania wiedzy.



Izidor Waga

W Uniwersytecie jestem około 6-7 lat. Co robię? Śpiewam w chórze, jestem DJ-em, obsługuję imprezy muzyczne, jestem również w zarządzie UTW, więc jestem jak najbardziej aktywny i realizuję się tutaj. Muzyka to moja pasja. Od młodych lat słucham muzyki, mam dobrą pamięć muzyczną i dobrze to idzie. A jako uniwersytet jesteśmy aktywni w kulturze, występujemy na różnych imprezach i myślę, że to jest sedno naszej działalności. A my, jako seniorzy, dobrze wykorzystujemy swój czas.

II Biłgorajska Senioriada

Sekcja Emerytów i Rencistów Związku Nauczycielstwa Polskiego pokonała konkurencję

11 października odbyła się biłgorajska Senioriada, w której udział wzięło aż 10 drużyn. - Tutaj chodzi przede wszystkim o zabawę. Senioriady mają bardzo duży wpływ na naszą radość życia, na to, że możemy razem spędzić wspólnie czas, pobawić się, poćwiczyć - mówi Marta Fusiarz, uczestniczka wydarzenia.

Druga edycja biłgorajskiej Senioriady odbyła się 11 października na biłgorajskim OSiRZE. Organizatorem wydarzenia, w którym udział wzięło aż 10 drużyn z terenu miasta Biłgoraja, była Biłgorajska Rada Seniorów. - Tak, jak w ubiegłym roku, tak i w tym liczyliśmy na to, że seniorzy wezmą udział w naszym przedsięwzięciu - tym dla ciała. Wcześniej były Biłgorajskie Dni Seniora, podczas których serwowaliśmy imprezę „dla ducha”. Udział grup senioralnych startujących w Senioriadzie przerósł nasze oczekiwania. Pierwotnie zgłosiło się 11 klubów, ostatecznie zjawili się 10. W zeszłym roku było natomiast osiem drużyn. Cieszymy się, że zainteresowanie wzrasta - mówi Andrzej Bogdan Miazga, przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów. Frekwencja ucieszyła również obecnego na wydarzeniu burmistrza, Janusza Roślana. - Jestem zaskoczony, że aż w takiej ilości i w takim składzie się Państwo spotkaliście. Ale wszyscy wiemy, że ruch w życiu jest bardzo ważny - mówił burmistrz. W jesiennej Senioriadzie udział biorą tylko drużyny z terenu miasta. Uczestnicy mieli okazję skorzystać z badań, rozmów z ekspertami i porad. Odbyły się również prelekcje przedstawicieli ZUS-u i Policji. Po prezentacji drużyn uczestnicy wzięli udział w siedmiu konkurencjach: slalom między pachołkami, rzut dużą piłką oburącz, slalom piłkarski, quiz o sporcie, strzały do bramki piłką, tor przeszkód, rzuty lotkami do balonów. W sportowych zmaganiach najlepsza okazała się drużyna Związku Nauczycielstwa Polskiego Sekcja Emerytów i Rencistów.

Małgorzata Gromadzka, opiekunka Rady Seniorów z ramienia UM, nie ukrywa, że bardzo cieszy się z ogromnego zainteresowania mieszkańców imprezami organizowanymi dla seniorów. - Jest mi niezmiernie miło, że imprezy te mają niezwykle pozytywny oddźwięk. Dziś zgromadziło się tutaj wiele osób. I jesteśmy bardzo zadowoleni, że to przyciąga i widzów, i uczestników. Dziękujemy seniorom z Biłgoraja, że chcą aktywnie działać, chcą współpracować i są naprawdę cudowni w swojej aktywności i determinacji. Te osoby wspierają również w tym wszystkim młodzież, bo młodzi ludzie, patrząc na ich aktywność, biorą z nich przykład - mówi Małgorzata Gromadzka. Seniorzy już planują kolejną Senioriadę za rok.

Małgorzata Gromadzka, opiekunka Rady Seniorów z ramienia UM, nie ukrywa, że bardzo cieszy się z ogromnego zainteresowania mieszkańców imprezami organizowanymi dla seniorów.

- Jest mi niezmiernie miło, że imprezy te mają niezwykle pozytywny oddźwięk. Dziś zgromadziło się tutaj wiele osób. I jesteśmy bardzo zadowoleni, że to przyciąga i widzów, i uczestników.



10 drużyn seniorów z Biłgoraja wzięło udział w 2. edycji Senioriady



Krzysztof Michański

W Senioriadzie biorę udział po raz pierwszy. Reprezentuję grupę Związku Rencistów i Emerytów Pożarnictwa. Widzę, że wszystkie drużyny są przygotowane do dzisiejszego spotkania i myślę, że walka będzie wyrównana. Jest to bardzo ciekawa inicjatywa i jest to bardzo potrzebne, aby aktywować seniorów, żeby nie siedzieli w domach, żeby się ruszali i spotykali z ludźmi.



Marta Fusiarz

Seniorzy na Start przy Starostwie Powiatowym w Biłgoraju

Jesteśmy dziś jedyną drużyną kobiecą i startujemy po raz drugi. W tamtym roku zdobyłyśmy pierwsze miejsce i myśliłyśmy, że w tym roku też nam się uda. Chociaż tutaj chodzi przede wszystkim o zabawę, nie traktujemy tego jako poważnej rywalizacji sportowej. Senioriady mają bardzo duży wpływ na naszą radość życia, na to, że możemy razem spędzić wspólnie czas, pobawić się, poćwiczyć. Jesteśmy dumni, że jako starsi ludzie, możemy być tak aktywni.

ników. Dziękujemy seniorom z Biłgoraja, że chcą aktywnie działać, chcą współpracować i są naprawdę cudowni w swojej aktywności i determinacji. Te osoby wspierają również w tym wszystkim młodzież, bo młodzi ludzie, patrząc na ich aktywność, biorą z nich przykład - mówi Małgorzata Gromadzka. Seniorzy już planują kolejną Senioriadę za rok.

Natalia Račaitis



Rozgrzewkę dla seniorów poprowadziła Agnieszka Zimroz, wicemistrzyni Europy w podnoszeniu ciężarów



Związek Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP zajął w Senioriadzie 2. miejsce (aequo z grupą rowerową PTTK)

Wyniki II biłgorajskiej Senioriady

- I - Związek Nauczycielstwa Polskiego Sekcja Emerytów i Rencistów
- II - Grupa Rowerowa PTTK Biłgoraj
- II - Związek Emerytów i Rencistów Pożarnictwa RP
- III - Klub Seniora „Seniorzy na Start”
- IV - Klub Seniora „Czas”
- V - Uniwersytet Trzeciego Wieku
- VI - Klub Seniora Raj
- VII - Dzienny Dom Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju
- VIII - Polski Związek Emerytów Rencistów i Inwalidów
- IX - Klub Seniora „Złota Jesień”



Andrzej Bogdan Miazga

Przewodniczący Biłgorajskiej Rady Seniorów

Dziękuję wszystkim startującym, dziękuję wszystkim instytucjom i firmom, które pracują z seniorami i które przyczyniły się do zorganizowania tego wydarzenia. Dziś bardzo szeroką ofertę dla nas przedstawiło Medyczne Studium Zawodowe w Biłgoraju i cieszymy się, że wielu seniorów skorzystało z tej oferty. To były pożyteczne chwile.



Leonard Ćmil (pierwszy od prawej), Dzienny Dom Pomocy dla Seniorów w Biłgoraju: Mam 77 lat i wcześniej nie miałem nic wspólnego ze sportem. Ale uważam, że każdy wiek jest dobry, by zacząć ćwiczyć i być aktywnym. W naszym Domu Seniora codziennie mamy gimnastykę, więc ćwiczymy codziennie przez 35 min. Fizycznie jesteśmy sprawni i gotowi na takie wydarzenia, jak dzisiejsza Senioriada.



Ci, którzy nie wyszli na boisko, z trybun obserwowali zmagania swoich koleżanek i kolegów



Grupa Rowerowa PTTK Biłgoraj zajęła w Senioriadzie drugie miejsce (aequo z drużyną emerytowanych strażaków)



Związek Nauczycielstwa Polskiego Sekcja Emerytów i Rencistów wygrał tegoroczną Senioriadę

Józefów zainwestuje, by oszczędzać

W 8. edycji Polskiego Ładu gmina Józefów zgarnęła jedną z większych dotacji w powiecie. W sumie ponad 9 mln zł trafi do gminy i przeznaczone zostanie na dwa duże zadania.

Gmina Józefów w 8. edycji Polskiego Ładu otrzymała 1,9 mln zł na instalacje fotowoltaiczne dla obiektów użyteczności publicznej oraz 7 mln na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej i modernizację infrastruktury wodno-kanalizacyjnej. Co dokładnie zostanie zrobione w gminie za te pieniądze?

Naszym celem jest stać się gminą samowystarczalną energetycznie

- Jednym z naszych celów jest stanie się gminą samowystarczalną energetycznie. W związku z tym tych działań musimy podjąć tyle, by ten cel jak najszybciej zrealizować. Chcieliśmy go zrealizować do końca kadencji i było już bardzo blisko, bo jedną farmę fotowoltaiczną 1 MB już

mamy. Natomiast w Planie Zagospodarowania Przestrzennego przeznaczaliśmy 15 ha pod kolejną dużą farmę. To by nam dawało nawet nadwyżkę wyprodukowanej energii w stosunku do potrzeb na terenie gminy. Ale nie udało się porozumieć z właścicielami gruntów, którzy żądali bardzo wysokich kwot za dzierżawę i budowa tej farmy nie doszła do skutku - wyjaśnia Roman Dziura, burmistrz Józefowa. Burmistrz zaznacza, że chodzi też o to, by nie umniejszać możliwości rozwojowych gminy:

- Mieliśmy bardzo przyjazne stawki za gaz i energię. Nowy przetarg pokazuje, że od stycznia te stawki pójdą o 100 procent do góry! I teraz chcąc, aby nasz budżet nie został skonsumentowany przez wydatki czysto utrzymaniowe, musimy podjąć jak najwięcej działań ograniczających wydatki związane z utrzymaniem wszystkich obiektów samorządowych: urzędu miasta, oświatowych, remiz. W związku z tym mamy plan, którego realizację w tym roku rozpoczęliśmy, bo na 6 budynkach samorządowych już zostały wykonane instalacje fotowoltaiczne. Natomiast teraz z Polskiego Ładu mamy



Ponad 9 mln zł trafiło z Polskiego Ładu do Józefowa. 1 990 000,00 zł na instalacje fotowoltaiczne dla obiektów użyteczności publicznej oraz 7 020 000,00 na rozbudowę sieci kanalizacji sanitarnej i modernizację infrastruktury wodno-kanalizacyjnej

zarezerwowane środki, aby zrobić to w sposób kompleksowy - tłumaczy Roman Dziura.

Nowa kanalizacja również pozwoli sporo zaoszczędzić

Oprócz instalacji fotowoltaicznych, gmina przeznaczy 7 mln zł na kanalizację i wodociągi.

- W zakresie kanalizacyjnym będzie przeprowadzona zmiana napowietrzania na oczyszczalni ścieków w Józefowie. Napowietrzanie, które teraz mamy, jest bardzo energochłonne. Liczymy, że jak to zmienimy, to zmniejszymy zużycie energii o dwie trzecie - mówi burmistrz. Gmina postawiła sobie również za cel dokończenie budowy kanalizacji w Majdanie Nepryskim.

- W tym roku kończymy pierwszy etap budowy kanalizacji w tej miejscowości i zostanie jeszcze do zrobienia 1/4 tej miejscowości. Ze środków z Polskiego Ładu chcielibyśmy to zadanie kompleksowo dokończyć - wyjaśnia Dziura.

Musimy bronić niskich stawek za wodę

Pozostał zakres planowa-

nych w ramach dotacji prac dotyczących wodociągów.

- My proces pełnego wodociągowania osiągnęliśmy stosunkowo dawno. Nasze hydrofony są starego typu i chcemy wybudować nowoczesne hydrofony od podstaw, chcemy zainstalować pompy i wszystkie urządzenia energooszczędne, a tam gdzie się da, zainstalować instalacje fotowoltaiczne. Bardzo nam zależy aby w zakładzie wodociągów i kanalizacji ograniczyć koszty. Jeżeli tego nie zrobimy, to musimy mieć świadomość, że rachunki za wodę będą rosły bardzo szybko. A na ten moment mamy jedno z najniższych stawek za wodę. I musimy tych stawek bronić. Miejmy nadzieję, że dzięki nowym urządzeniom będziemy wydawać mniej na ich serwisowanie. Mam nadzieję, że to wszystko wpłynie nie tylko na lepszą organizację pracy w zakładach wodociągów i kanalizacji, ale również na jakość i cenę wody - wyjaśnia burmistrz Józefowa.

Natalia Račaitis

Wielka radość strażaków. Które OSP dostały quady?

Strażacy z OSP w powiecie biłgorajskim mają powód do radości. Przynajmniej ci z wybranych jednostek.

- Podpisaliśmy pierwszą umowę w ramach programu Fundusze Europejskie dla Lubelskiego 2021-2027, na podstawie której Państwowa Straż Pożarna otrzymała blisko 107,5 milionów złotych ze środków unijnych. Najczęściej pierwsza na miejsce zdarzenia przyjeżdża straż pożarna. Fundusze Europejskie pomagają w tym, żeby działania ratowniczo-gaśnicze były jeszcze sprawniejsze i skuteczniejsze, a sprzęt ratowniczy nie zawodził - podkreśla marszałek Jarosław Stawiarski.

Co to oznacza w praktyce?

Pierwszy sprzęt w postaci quadów właśnie do jednostek ochotniczych straży pożar-



...

nych. Z czego 12 sztuk dla powiatu biłgorajskiego, wśród wybranych są: Biłgoraj, Goraj, Księżpól, Majdan Nepryski, Łukowa, Obsza, Potok Górny, Radzięcín, Sól, Tarnogród, Terespol, Zaorenda i Turobin. Projekt ma charakter ponadlokalny i będzie realizowany na terenie całego województwa lubelskiego. Sprzęt, który otrzymają PSP, to nie tylko quady. Do jednostek trafią

m.in.: 44 pojazdy ratowniczo-gaśnicze, 2 samochody z drabinami mechanicznymi, 7 łodzi, 167 quadów i specjalistyczny sprzęt ratowniczy (m.in. 173 motopompy, 173 zestawy piarza), który wesprze również strażaków w likwidacji skutków zdarzeń, które stanowią zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi oraz dla środowiska naturalnego, w szczególności w trudnodostępnym terenie

(w zakresie ratownictwa wysokościowego, technicznego, ekologicznego, chemicznego, wodnego i przeciwpowodziowego), a także jako kompleksowe rozwiązanie dostaw wody pitnej w sytuacjach kryzysowych. Dzięki Funduszom Europejskim strażacy będą mogli przede wszystkim skuteczniej przeprowadzać akcje ratunkowe na obszarze całego województwa. Sprawniejsza



12 nowych quadów trafiło do strażaków z Ziemi Biłgorajskiej

będzie też ewakuacja osób poszkodowanych w wypadkach drogowych.

Szacuje się, że w wyniku realizacji projektu obszar o powierzchni 468 542 ha zostanie objęty środkami ochrony przed niekontrolowanymi pożarami. Co więcej, aż 376 jednostek służb ratowniczych zostanie

doposażonych w sprzęt do prowadzenia akcji ratowniczych i usuwania skutków katastrof. Projekt zaowocuje również inwestycjami w nowe lub zmodernizowane systemy monitorowania, gotowości, ostrzegania i reagowania w kontekście klęsk żywiołowych i katastrof.

Tomasz Zalewa

BIL

Żydzi na Ziemi Biłgorajskiej: niezwykle burzliwe dzieje

Rozwój osadnictwa na Ziemi Biłgorajskiej na przełomie XVI i XVII wieku przyczynił się do tego, że właściciele nowo założonych miast sprowadzali ludzi różnych narodowości, m.in. Ormian i właśnie Żydów. Ci ludzie otrzymywali wiele przywilejów, m.in. prawo osiadania się przy rynku, posiadania domów i ogrodów czy niektórych ulg w kwestii powinności – pisze Michał Kańkowski z Biłgorajskiego Towarzystwa Regionalnego.

W Biłgoraju, dzięki Gorajskiemu, byli wyznawcy Mojżesza oraz Ormianie (szersze objaśnienia na temat mieszczan biłgorajskich można znaleźć w artykułach Piotra Flora). Ja natomiast skupiam się na Żydach w całej ordynacji zamojskiej. Należy pamiętać, że Biłgoraj nie był nigdy w ordynacji zamojskiej.

Właściwie to dzięki Zamoyskim Żydzi w XVII wieku zaczęli masowo przybywać do miast ordynackich (Goraj, Turobin, Janów, Tarnogród, Krzeszów). Powstawały bożnice, czyli synagogi oraz kahały (dzielnice żydowskie). Z inwentarzy wynika, że ludność żydowska była bardzo majątną grupą mieszczan, to oni zamieszkiwali przy rynku, zajmowali kramnice oraz płacili większy niż zazwyczaj czynsz za posiadanie domu i właśnie kramnic. Żydzi posiadali także place oraz ogrody.

Ludność żydowska tworzyły w miastach gminę żydowską, która była odizolowana od chrześcijańskiej gminy polskiej.

Nie istniały właściwie małżeństwa polsko-żydowskie.

Dobra organizacja w kwestii handlu oraz pomnażanie ich dochodów z tego źródła spowodowały, że dobre relacje polsko-żydowskie na ogół były pozorowane, a w praktyce

doszło do częstych zatarć pomiędzy wyznawcami judaizmu a chrześcijanami. Handel i rzemiosło stanowiły byt dla osadnictwa żydowskiego, a także ogrody, browary (dawniej nazwane winnicami, które nie miały nic wspólnego z produkcją wina!) oraz hodowla bydła i uprawa roli na własne potrzeby. Językiem Żydów był jidysz, czyli platanina języków staroniemieckiego, polskiego, ruskiego i hebrajskiego. Święta obchodzono w soboty.

Żydzi tworzyli tzw. cechy, m.in. rzeźnicze, piekarskie, sukiennicze czy szewskie. Płacili oni w zależności od miasta czynsze na rzecz ordynacji oraz musieli dostarczyć w pewnej ilości produkty własnej roboty. Na przykład w Tarnogrodzie Żydzi musieli dostarczyć „łojowe”, czyli topiony tłuszcz w celu produkcji świec. Natomiast rzeźnicy mieli obowiązek dostarczyć mięso czy skóry z trzody chlewnej, czy bydła. Majętni Żydzi dzierżawili karczmy, młyny czy gorzelnie, zwaną arendą.

W kwestii sądownictwa spory między Żydami rozstrzygano w obecności starszyny w synagogach. Jednak w ordynacji Żydzi rozstrzygali spory sądowe przed sądem I instancji, czyli miejskim oraz II i ostatniej instancji, czyli Trybunałem Zamojskim. Sprawy poważne między Żydami były rozstrzygane przez Sąd Rady Ekonomicznej.

Żydzi mieli niezwykle burzliwe dzieje (wewnętrzna imigracja z miast królewskich do prywatnych, rzeź podczas Powstania Chmielnickiego w latach 1648-1651, czy epidemie). Żydzi, szczególnie z Turobina, schronili się w okolicznych wsiach, chroniąc się przed morowym powietrzem. Z tego powodu w 1712 roku ordynat Tomasz Józef Zamoyski wydał specjalny dokument, który

weszał Żydów do powrotu do miasta

pod groźbą konfiskaty majątków, aby zaczęli zajmować się handlem i płacić podatki. W niektórych okresach XVIII wieku ordynacji ograniczali żydowską



Biłgorajscy Żydzi wyrabiający powrozy, ul. 3-go Maja; okres II wojny światowej
Biłgorajscy Żydzi wyrabiający powrozy przy ul. 3 Maja. Okres II wojny światowej

swobodę obrotu nieruchomościami.

Jeśli chodzi o kahał, to na czele tej gminy stanął rabin oraz w dalszej hierarchii starszyna. Kahał spełniał funkcje administracyjne, wychowawcze i sądowe. Gmina żydowska płaciła różne podatki, m.in. puszkarskie, targowe, jarmarczne, ratuszowe i wiele innych. W miastach istniały szkoły żydowskie, które z reguły były usytuowane przy bożnicach. Oprócz tych budynków ważnym miejscem dla Żydów były tzw. łaźnie. W niektórych miastach znajdowały się szpitale żydowskie, czyli tzw. przytułki, gdzie biedni, starsi Żydzi dożywali starości na koszt gminy.

W innym artykule wspominałem, iż władze austriackie bardzo negatywnie oceniały Żydów na dawnych ziemiach polskich, według nich to starozakonni działali na szkodę Polaków, to przez nich wzrosła korupcja, przemytnictwo, oszustwa na miarach i wadze. Posiadając karczmy,

Żydzi upijali polskich chłopów,

stając się narzędziem ich zubożenia. Te rzeczy działy się nie tylko na terenie ordynacji, ale i także w całej Galicji. Żydzi pośredniczyli także w sprzedażach chłopskich produktów rolnych, udzielali chłopom niewielkich pożyczek za wysokim oprocentowa-



Synagoga w Goraju



Biłgorajscy Żydzi zajmowali się głównie handlem

niem, lichwiarskich.

Inwentarze ordynacji zamojskiej stanowią cenne źródła na temat gospodarzy żydowskich oraz posiadania nieruchomości czy wysokości czynszów. Trzeba pamiętać, że Żydzi, którzy posiadali grunta na przedmieściach, musieli płacić większe czynsze niż ci, którzy posiadali grunta miejskie. W kwestii powinności, wyznawcy judaizmu mieli obowiązek wysłać określoną liczbę żniwiarzy na pola dworskie czy nawet do Zamościa. W 1789 roku Żydzi z Józefowa nie płacili żadnych powinności

do skarbu ordynacji, chociaż... powinni płacić.

Pod koniec XIX wieku nastąpiły ogromne zmiany w miastach – wzrosła liczba Żydów, nieraz stanowiąc połowę liczby mieszkańców miast. Jednak II wojna światowa brutalnie przerwała istnienie Żydów na Ziemi Biłgorajskiej, a wiele synagog zostało zburzonych. Do dzisiejszych czasów zachowały się synagogi w Tarnogrodzie czy Szczepieszynie.

Michał Kańkowski
p.o. prezesa BTR
wszelkie prawa zastrzeżone

Ilu Żydów mieszkało w Biłgoraju?

W związku z wojnami XVII wieku w mieście pozostało jedynie 12 Żydów. W następnych latach populacja żydowska się zwiększyła i w 1674 roku na ogólną liczbę 183 mieszkańców Biłgoraja było 40 Żydów.

Wiek XVIII przyniósł dynamiczny wzrost liczby mieszkańców żydowskich – w 1765 roku stanowili oni 19,2 proc. ogółu ludności.

Dane demograficzne z XIX wieku pokazują wzrost liczby Żydów w Biłgoraju. W statystyce z 1819 roku odnotowano 1671 chrześcijan i 616 Żydów (26,7 proc.). W 1827 roku w sumie było 3050 mieszkańców, w tym 1019 Żydów (33,4 proc.), w 1836 roku – 1204 Żydów, w 1860 roku – 2070 Żydów (38,2 proc.), w 1865 roku 6136 mieszkańców, w tym 3675 chrześcijan i 2221 Żydów (37,8 proc.).

W latach 1859–1913 nastąpił ponad 170-procentowy wzrost liczebności tej grupy narodowościowej. Żydowska populacja Biłgoraja charakteryzowała się znaczną przewagą liczebną kobiet nad mężczyznami. Według danych z 1897 roku na 100 zamieszkających w mieście żydowskich mężczyzn przypadało aż 112 kobiet.

W latach I wojny światowej liczba ludności żydowskiej znacznie się zmniejszyła. W okresie międzywojennym Żydzi stanowili w powiecie około 10 proc. ludności.

W chwili wybuchu II wojny światowej żydowska społeczność Biłgoraja liczyła przeszło 5000 mieszkańców, stanowiąc nieco ponad 60 proc. wszystkich mieszkańców miasta.

W czerwcu 1940 roku Niemcy zorganizowali w mieście getto skupiające Żydów z Biłgoraja i najbliższych miejscowości. Od początku okupacji miasta z każdym dniem nasilały się szyskany wobec ludności żydowskiej. Getto zostało zlikwidowane w listopadzie 1942 roku. Niemal całą miejscową ludność żydowską wymordowano w obozie zagłady w Bełżcu.

źródło: Teatr NN
Tomasz Zalewa

Powiat zamojski: Potrafił pieszą na pasach

78-letnia piesza przechodząc przez oznakowane przejście dla pieszych na drodze krajowej nr 74 w gminie Szczepieszyn została potrącona przez kierującego oplem. Kobieta trafiła do szpitala.



Piesza, 78-letnią mieszkankę gminy Szczepieszyn, załoga karetki pogotowia przewiozła do szpitala

Do zdarzenia 12 października około godziny 18 w miejscowości Wielęcza Poduchowna w poza obszarem zabudowanym. Ze wstępnych ustaleń policjan-

tów wynika, że kierujący oplem jechał w kierunku Zamościa. Na oznakowanym i oświetlonym przejściu dla pieszych nie zauważył idącej po pasach ko-

biety i potrafił ją. W czasie, gdy doszło do potrącenia piesza schodziła już z przejścia.

Pieszą, 78-letnią mieszkankę gminy Szczepieszyn, załoga

karetki pogotowia przewiozła do szpitala.

- Kobieta doznała obrażeń, które na szczęście nie zagrażają jej życiu. Oplem kierował 74-latek z Zamościa. Piesza, jak i kierujący byli trzeźwi. W trakcie zdarzenia było ciemno, a widoczność znacznie utrudniał padający deszcz - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

(McM)

Oszustwo „na pracownika banku”. Kobieta straciła duże pieniądze

W środę (11 października) 36-latka z powiatu zamojskiego powiadomiła policjantów, że zadzwoniła do niej mężczyzna, który przedstawił się jako pracownik banku.

- Poinformował, że na jej koncie doszło do nieuprawnionego przelewu na kwotę 500 złotych. Wyjaśnił, że konto, na które zostały przebrane pieniądze figuruje jako niebezpieczne i zapytał, czy na pewno chce potwierdzić transakcję - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu. - 36-latka zdziwiona sytuacją, wyjaśniła rozmówcy, że nie wy-

konywała w tym dniu żadnych przelewów. Wówczas mężczyzna poinformował, że zgromadzone przez 36-latkę środki na koncie są w niebezpieczeństwie. Zalecił jej, aby zainstalowała odpowiedni, wskazany przez niego program, który wykona skan telefonu pod kątem wirusów. Jak się później okazało była to aplikacja do zdalnej obsługi pulpitu - dodała.

Kobieta zainstalowała program i przekazała kod dostępu. Spełniła również kolejne zalecenia rozmówcy. Założyła tymczasowe konto, gdzie przebrała wszystkie oszczędności. Auto-

ryzowała otrzymywane wiadomości o kolejnych przelewach „wewnętrznych”, które rzekomo miały być dokonywane na nowo utworzone konto.

- Rozmówca uspokajał kobietę i zapewniał, że taka jest procedura bankowa i po zakończeniu zabezpieczenia od włamań jej konta głównego pieniądze wrócą na rachunek 36-latki - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Z konta kobiety zostało wykonanych 5 przelewów na łączną kwotę ponad 94 tys. zł. Po wykonaniu przelewów mężczyzna rozłączył się, a 36-latka nie mo-

gła się już z nim skontaktować.

- Kiedy telefonowała na numer, z którego dzwonił mężczyzna nie było nawet sygnału. Wtedy zrozumiała, że wprowadzona w błąd przekazała swoje oszczędności oszustom. W banku zweryfikowała, że nikt z placówki do niej nie dzwonił. Używała tam również informację, że zatwierdzanych przez nią przelewów nie da się już zablokować, były natychmiastowe i zostały wykonane - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Uwierzyła oszustom i straciła spore pieniądze na kryptowalutach

Do zamojskiej komendy policji zgłosiła się kobieta oszukana na inwestycjach w kryptowaluty.

Do 74-latki zadzwonił rzekomy pracownik firmy zajmującej się handlem kryptowalutami. Powiedział, że kiedyś logowała się na ich stronę i w związku z tym do odebrania posiada pieniądze w kwocie około 50 tys. zł. Kobieta wskazała rozmówcy numer swojego rachunku, gdzie miały trafić pieniądze.

Podczas kolejnej rozmowy mężczyzna wyjaśnił, że 74-latka jest niewiarygodna dla banku, dlatego też musi dokonać przelewu środków finansowych.

Mężczyzna zaoferował pomoc, w tym celu poprosił o zainstalowanie na laptopie aplikacji do zdalnej obsługi pulpitu. 74-latka instruowana przez roz-

mówcę zainstalowała aplikację i przekazała kod dostępu. Po tym zalogowała się na swój rachunek, natomiast kolejne operacje finansowe na jej rachunku zdalnie wykonywał już sam „konsultant”. Wykonał trzy przelewy na 60 tys. zł. Próbował wykonać kolejny, ale nie udało się, ponieważ bank zablokował konto 74-latki.

- Reakcja banku na operacje wykonywane na jej rachunku spowodowała, że kobieta nabrała podejrzeń, co do wiarygodności i uczciwości „konsultanta”. Swoje przypuszczenia potwierdziła w rozmowie z pracownikiem banku, który powiedział jej, że padła ofiarą oszusta - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z zamojskiej policji.

(McM)

Samochód wjechał w pole kukurydzy. Kierowca był pijany



Kierowcą Renault był 61-letni mieszkaniec gminy Krasnobród. Nie odniósł żadnych obrażeń

W środę (11 października) w Suchowoli samochód wjechał w pole kukurydzy.

- Kierujący renault poruszał się w kierunku Zamościa. Na prostym odcinku drogi powiatowej, prawdopodobnie jechał zbyt szybko i stracił panowanie nad pojazdem. Wjechał na pobocze, następnie do przydrożnego rowu, a później na pole, gdzie rosla kukurydza - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Kierowcą Renault był 61-letni mieszkaniec gminy Krasnobród.

Nie odniósł żadnych obrażeń. Kierujący podróżował sam. Policyjne badanie alkomatem wykazało w jego organizmie ponad promil.

- Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu oraz uprawnienia 61-latka do kierowania. Mężczyzna odpowie za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości, za co grozi kara pozbawienia wolności do lat 3, wysoka kara pieniężna oraz sądowy zakaz prowadzenia pojazdów - dodaje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

Joanna Niecko

Dwie osoby oszukane przy zakupach internetowych

33-letni mieszkaniec gminy Sitno na popularnym portalu ogłoszeniowym kupił spaliniową łuparkę do drewna.

- Ze sprzedawcą ustalił kwotę zakupu i na wskazane przez niego konto przebrał 900 złotych. Przekazał również sprzedawcy dane do wysyłki oraz potwierdzanie przelewu. Sprzedawca zobowiązał się nadać przesyłkę jeszcze tego samego dnia i o tym poinformować 33-latkę. Niestety pokrzywdzony nie otrzymał wiadomości

o wysłaniu towaru. Zaniepokojony próbował zadzwonić do sprzedawcy. Jednak bezskutecznie, telefon był wyłączony. Z portalu zniknęło również konto sprzedawcy - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

33-latek nie dostał zakupionego towaru ani zwrotu pieniędzy.

Natomiast mieszkaniec Zamościa za pośrednictwem tego samego portalu ogłoszeniowego zdecydował się kupić komputer.

W ogłoszeniu były dane i parametry urządzenia, a sam komputer miał być sprawny i bez uszkodzeń.

- 24-latek przebrał sprzedawcy Blikiem prawie 1100 złotych. Po kilku dniach otrzymał przesyłkę. Jednak komputer był uszkodzony, miał pękniętą obudowę i brakowało niektórych części. Zdecydował się zwrócić towar sprzedawcy wysyłając go na adres wskazany na przesyłce, która do niego dotarła. Kontaktując się

ze sprzedającym poprosił również o zwrot pieniędzy. Po kilku dniach przesyłka wróciła do 24-latka z adnotacją, że wskazany adres odbiorcy nie istnieje. Pokrzywdzony próbował ponownie skontaktować się ze sprzedającym, jednak bezskutecznie - opisuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło.

24-latek nie otrzymał zwrotu pieniędzy i został mu jedynie uszkodzony komputer.

Joanna Niecko

Zderzenie trzech samochodów. Przyczyną było nieprawidłowe wyprzedzanie

Do wypadku z udziałem trzech samochodów osobowych doszło w niedzielę (8 października) na prostym odcinku drogi krajowej numer 74 w miejscowości Miączyn Stacja.

- Pojazdy biorące udział w zdarzeniu jechały w kierunku Zamościa. W pewnej

chwili kierująca audi A4 nie upewniła się, co do możliwości bezpiecznego rozpoczęcia wyprzedzania i rozpoczęła ten manewr w czasie, gdy kierująca audi A8 wyprzedzała ją znajdując się na jej wysokości na lewym pasie ruchu. Kierujący nie zdążyli zareagować i doszło do zderzenia samochodów. Po tym auta uderzyły w kolejny samochód marki Honda, który dachując został zepchnięty do rowu - infor-



Hondę kierowała 61-letnia mieszkanka Zamościa, którą też zabrano do szpitala

muje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Audi A4 kierowała 22-letnia mieszkanka Rzeszowa, której nic się nie stało. Z kolei audi A8 kierował 28-latek z gminy Miączyn, przewoził 30-letniego pasażera. Obaj mężczyźni trafili do szpitala. Hondę kierowała 61-letnia mieszkanka Zamościa, którą też zabrano do szpitala. Pasażerka, którą przewoziła 61-latka nie od-

niosła obrażeń. Po badaniach w szpitalu podróżujący audi A8 mężczyźni mogli wrócić do domu, z wypadku wyszli bez uszczerbku na zdrowiu. Obrażenia ciała natomiast doznała 61-latka.

Uczestnicy wypadku byli trzeźwi.

Joanna Niecko

BIL

Nadciągą ptasia grypa? Lekarz z Biłgoraja alarmuje

Powiatowy lekarz weterynarii w Biłgoraju ostrzega przed gripą ptaków. I nie ma w tym przypadku: - Mając na uwadze aktualną sytuację epizootyczną w odniesieniu do grypy ptaków, a przede wszystkim okres jesienny, zmiany pogodowe oraz nasiloną migrację sezonową dzikiego ptactwa - tłumaczy biłgorajski lekarz.

Generalnie apel jest skierowany przede wszystkim do podmiotów utrzymujących drób. Ale chociaż ptasia grypa jest chorobą zakaźną występującą powszechnie u ptactwa, może spowodować także infekcję u ludzi.

Jak człowiek może zarazić się ptasią gripą?

Do zakażenia wirusem ptasiej grypy dochodzi poprzez kontakt człowieka z zakażonymi odchodami ptaków, a także ich wydzielanymi. Istnieje także ryzyko zarażenia się poprzez spożycie zanieczyszczonej wody zawierającej cząsteczki wirusa.

Ptasia grypa – objawy u ludzi

Ptasia grypa u zwierząt może powodować m.in. takie objawy jak: utrata apetytu, biegunka, duszność, obrzęk zatok, zmniejszona produkcja jaj, zmniejszenie pragnienia. Niekiedy może dojść do pojawienia się symptomów ze strony układu nerwowego. Chodzi m.in. o skręt szyi, chwiejny chód, porażenie skrzydeł. Natomiast jeśli chodzi o zachorowanie u człowieka, symptomy są bardzo zbliżone do standardowej grypy. Między innymi z tego powodu oba schorzenia bardzo łatwo pomylić.

O zakażeniu ptasią gripą mogą świadczyć m.in. takie objawy jak: - podwyższona temperatura ciała – przekraczająca 38°C, - bóle mięśniowo-stawowe, - kaszel, - ból gardła,



Powiatowy lekarz weterynarii w Biłgoraju ostrzega przed ptasią gripą

- pogorszone samopoczucie,
- nudności,
- bóle brzucha,
- wymioty.

Niekiedy może dochodzić do zapalenia spojówek. Ponadto w przypadku ciężkiego przebiegu, ptasia grypa może prowadzić do problemów z oddychaniem oraz rozwoju zapalenia płuc.

Aby zmniejszyć ryzyko zachorowania, należy:

- unikać spożywania surowych jaj,
- unikać spożywania niedogotowanego mięsa,
- dokładnie myć jaja przed umieszczeniem ich w lodówce lub w bezpośrednim kontakcie z innymi produktami spożywczymi.

Tomasz Zalewa

R E K L A M A

DIAGNOSTYKA
laboratoria medyczne
...więcej niż wynik

**BADANIA
LABORATORYJNE**
...blisko Ciebie

- ✦ Najszersza oferta badań podstawowych i specjalistycznych /atrakcyjne ceny/
- ✦ Punkt Pobrań przyjazny dzieciom
- ✦ Badania również bez skierowania
- ✦ Wyniki przez Internet

Laboratorium i Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Partyzantów 3A
tel. 84 686 63 63, czynne: pon.-pt. godz. 8:00 - 16:00
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 8:00 - 11:00
Badania CITO pon.-pt. do 14:00
Wydawanie wyników: pon.-pt. 15:00-16:00

Punkt Pobrań Biłgoraj, ul. Poprzeczna 3A, czynny pon.-pt. godz. 7:30-10:30

Punkt Pobrań Tarnogród, ul. Rynek 3
tel. 84 689 83 38, czynny pon.-pt. w godz. 7:30-15:15
Pobieranie materiału do badań pon.-pt. w godz. 7:30-11:00
Wydawanie wyników w dni pobrania materiału w godz. 14:45-15:15

www.diagnostyka.pl

**CENTRUM
LUXMED
MEDYCZNE**

ul. Kościuszki 50
ul. Kościuszki 18
ul. Pojaska 3

tel. 84 686 95 33
luxmedlublin.pl

- Onkolog
- Psycholog
- Psychiatra
- Ginekolog
- Mammografia
- Chirurg
- Dermatolog
- Diabetolog
- Endokrynolog
- Hematolog
- Kardiolog
- Laryngolog
- Logopeda
- Neurolog
- Okulista
- Ortopeda
- Urolog
- Badania laboratoryjne
- Medycyna pracy
- Badania USG,
- RTG, holter
- EKG
- Kardiolog dziecięcy

Poszukiwany zobaczył radiowóz. Schował się w wychodku

Dzielnicy ustalili, że w jednej z miejscowości w gminie Zamość przebywa 35-latek, wobec którego Sąd Rejonowy w Tomaszowie Lubelskim wydał nakaz doprowadzenia do zakładu karnego. Mężczyzna miał do odbycia karę za popełnione wcześniej przestępstwo przeciwko rodzinie.

- Mundurowi zapukali do mieszkania, w którym miał przebywać. Drzwi otworzył im zaskoczony krewny po-

szukiwanego. Zaprzeczył, aby w domu znajdował się 35-latek. Policjanci jednak nie dali wiary mężczyźnie. Sprawdzili wszystkie pomieszczenia w domu oraz budynki gospodarcze. Nie odnaleźli poszukiwanego. Na terenie posesji znajdował się również drewniany wychodek, sprawdzili, więc i to pomieszczenie. Jak się okazało, to tam ukrył się poszukiwany. Policjantom powiedział, że miał świadomość, że jest poszukiwany, dlatego,

widząc radiowóz, postanowił się ukryć - informuje aspirant sztabowy Dorota Krukowska-Bubiło z KMP w Zamościu.

Wybrał wychodek, bo był przekonany, że do tego pomieszczenia mundurowi nie zajrzą.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do Zakładu Karnego, gdzie spędzi najbliższe trzy miesiące.

Joanna Niećko

R E K L A M A

GABINET OKULISTYCZNY

Izabela Zawolik-Wołoszczak



NOWA LOKALIZACJA
budynek starego pogotowia przy 3 maja

Rejestracja:

Pn. wt. śr. w godz. 12.00 – 17.00
Czw. pt. w godz. 8.00 – 12.00

ul. dra Jana Kowalskiego 6/C, Biłgoraj
tel. 572 480 201

lek. med. Krystian Romańczuk
Specjalista ortopeda-traumatolog

Biłgoraj, ul. Kościuszki 77
(obok apteki przy dworcu)
Przyjmuje w piątki od godz 17⁰⁰
Rejestracja tel. 600 391 951 lub w aptece

Protezoplastyka biodra i kolana
Ortopedia Stalowa Wola



lek. med. Tomasz Ziółkowski
Specjalista Urolog

Przyjmuje:

w czwartki
w godz. 16⁰⁰ - 18⁰⁰

oraz pierwsza i trzecia sobota miesiąca
w godz. 9⁰⁰ - 14⁰⁰

Informacja i możliwość rejestracji telefonicznej lub osobiście w godzinach przyjęć
tel. (84) 686 56 88 | ul. Poprzeczna 3a
(budynek Konsylium za Urzędem Skarbowym)



STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
GorajGmina
FrampolGmina
Turobin

Policja w Turobinie. Już na stałe, bo otworzyli posterunek



Posterunek Policji w Turobinie kosztował blisko 4,5 mln złotych

W Turobinie już oficjalnie pracuje Posterunek Policji. Samo otwarcie - i to w tygodniu przedwyborczym - wywołało spore poruszenie. Chętnych do pokazania się było sporo. Na uroczystości pojawił się sam minister spraw wewnętrznych i administracji, Mariusz Kamiński.

Policjanci byli w Turobinie do 2010 roku. Wtedy po reformie ówczesnego rządu, posterunki w wielu miejscowościach zostały zlikwidowane. Pozostał jedynie ten we Frampolu, obejmujący trzy gminy (Turobin, Goraj i Frampol).

- Posterunek Policji w Turobinie został wybudowany za środków MSWiA. Koszt to około 4 mln złotych. To bardzo ważne, by budować i reaktywować zlikwidowane wcześniej posterunki. To poczucie bezpieczeństwa dla mieszkańców. Tak samo, jak jednostki wojskowe czy straże granicznej. Policja to formacja, która bezpośrednio daje poczucie bezpieczeństwa, zwłaszcza że mieszkamy blisko granicy wschodniej - mówi Nowej Gazecie Biłgorajskiej wójt gminy Turobin, Andrzej Kozina.

Posterunek Policji w Turobinie to odpowiedź na oczekiwania mieszkańców oraz samorządów, ale również efekt policyjnych potrzeb.

- Ideą odtworzenia zlikwidowanych w 2010 roku posterunków było usprawnienie realizacji podstawowych zadań policji oraz ułatwienie kontaktu lokalnej społeczności z funkcjonariuszami. Dzięki temu policja będzie bliżej ludzkich spraw, a mieszkańcy będą mogli liczyć na stały kontakt z mundurowymi, co przełoży się na szybszą reakcję na zagrożenia i przypadki łamania prawa - tłumaczy policja.

Policjanci z Posterunku w Turobinie otrzymali również nowy oznakowany radiowóz zakupiony z Programu Modernizacji Służb Mundurowych przez Komendę Główną Policji.

Budowę Posterunku Policji



Posterunek Policji w Turobinie kosztował blisko 4,5 mln złotych

w Turobinie wykonano w systemie modułowym. Termin realizacji budowy wynosił 330 dni, a łączna wartość inwestycji wraz z wyposażeniem to około 4,5 mln złotych. Nowy obiekt wybudowany został przy ul. Piłsudskiego 29A na działce o pow. całkowitej 2 000 m². Działka stanowi własność Skarbu Państwa i znajduje się w trwałym zarządzie KWP w Lublinie na podstawie umowy darowizny. W skład posterunku wchodzi budynek administracyjno-biurowy o powierzchni 150 m². Znajdują się w nim pomieszczenia administracyjne z wydzieloną strefą dla interesantów, pomieszczenia socjalne, magazynowe i techniczne. Powstał także bu-



Posterunek Policji w Turobinie kosztował blisko 4,5 mln złotych

dynek garażowo - magazynowy z powierzchnią zabudowy 50 m². Źródłem finansowania były środki z Programu Modernizacji Policji oraz Wojewódzkiego Fun-

duszu Wsparcia Policji - darowizna z Gminy Turobin. W Posterunku służbę będzie pełnić ośmiu funkcjonariuszy.

Tomasz Zalewa

Frampol bierze się za drogi

Korzystając ze sprzyjającej aury w październiku, gmina Frampol realizuje równolegle trzy inwestycje drogowe. Ręce mogą zacieścić kierowcy i mieszkańcy z Radzięcina, Komodzianki i Frampola. Co się zmieni?

Chodzi m.in. o remont drogi gminnej w Radzięcinie. Obejmuje położenie nowej nawierzchni na odcinku od dawnego składowiska do drogi wojewódzkiej nr 835 Biłgoraj - Lublin. Na tym samym odcinku utwardzone kruszywem zostaną pobocza drogi. Roboty już trwają. Prace wykonuje Przedsiębiorstwo MOLTER z siedzibą w Głogowie Małopolskim. Wartość robót wynosi 352 795,08 zł. Dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na podstawie umowy zawartej we wrześniu 2023 r. pomiędzy gminą Frampol a Wo-



Remont ulicy Orzechowej we Frampolu już trwa

jewodą Lubelskim wynosi 151 798,36 zł.

We Frampolu ruszył też remont ulicy Orzechowej. Umowa obejmuje wykonanie nowej nawierzchni na odcinku od ulicy Zamojskiej do ulicy Gorajskiej. Wykonawcą prac jest firma KABAT BRUK Jarosz Grzegorz z Chrzanowa. Wartość prac wynosi 317 786,81 zł, a dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg to do-

kładnie 117 546,00 zł.

W miejscowości Komodzianka (Budy) na drodze gminnej jest już nowa nawierzchnia asfaltowa oraz obustronne utwardzenie poboczy kruszywem. Zadanie jest dofinansowane ze środków Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w kwocie 78000,00 zł. Całkowita wartość prac wynosi 168269,97 zł brutto. Wkład własny Gminy to 90269,97 zł.

Tomasz Zalewa

Ewakuacja szkoły w Goraju

Uczniowie z Goraja musieli błyskawicznie opuścić budynek swojej szkoły. Zamieszanie i poruszenie było spore, ale na szczęście to była tylko próbna ewakuacja. Przy okazji OSP Goraj mogła się pochwalić swoim nowym cackiem, czyli pachnącym jeszcze świeżością quadem. Oby był używany jak najrzadziej.

Tomasz Zalewa



OSP Goraj już z nowym sprzętem, a dostała właśnie quada

Gmina
ŁukowaGmina
ObszaGmina
Tarnogród

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007

Tarnogród znów będzie miał teatr



Ogólnopolski Sejmik Teatrów Wsi Polskiej rozpoczyna się w Tarnogrodzie w najbliższy piątek

W dniach 20-22 października w Tarnogrodzie odbędzie się jubileuszowa, 40. edycja Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej. To wydarzenie niemające precedensu w historii amatorskiego ruchu teatralnego. Wiadomo już, co nas czeka tym razem i kto wystąpi na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury.

Tarnogród jako wieloletni gospodarz regionalnego i ogólnopolskiego sejmiku zyskał zaszczytne miano stolicy teatrów wiejskich. Sejmiki są jednym z najlepiej dokumentowanych działań. Dotychczas ukazało się osiem książek o wiejskim teatrze. Bogactwo dokumentacji, a także rozwój artystyczny i poznawczy, to skutek udziału w radzie programowej i komisjach artystycznych wybitnych fachowców – badaczy i twórców z instytucji, uczelni uniwer-

syteckich i teatralnych.

Za całokształt zasług dla kultury ludowej Tarnogrodzki Ośrodek Kultury w 2011 roku otrzymał prestiżową Nagrodę im. Oskara Kolberga.

- Chronimy i umacniamy to, co jest fundamentem sejmików i całego ruchu wiejskich teatrów amatorskich – czyli teatr obrzędowy. Teatr wyrastający z naszej kultury, zachowujący zbiorową pamięć o zwyczajach, obrzędach, mitach i legendach naszych ojców i dziadów. Decyzją



Na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury wystąpią wiejskie grupy teatralne z całej Polski

Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, podjętą w czerwcu 2018 roku, Sejmiki Wiejskich Zespołów Teatralnych i ogólnopolski ruch wiejskich teatrów zostały wpisane do Krajowego rejestru dobrych praktyk w ochronie niematerialnego dziedzictwa kulturowego. Jest to pierwszy wpis do polskiego rejestru dobrych praktyk w myśl Konwencji UNESCO z 2003 roku – tłumaczy Tarnogrodzki Ośrodek Kultury.

Co nas czeka za kilka dni?

W dniach 20-22 października br. odbędzie 40. edycja Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej. Przez ten czas na scenie Tarnogrodzkiego Ośrodka Kultury wystąpiło prawie 800 zespołów, które przygotowały ponad 1900 widowisk, z czego większość wywodziła się z miejscowej kultury, obrzędów i zwyczajów.

W tym roku widzowie będą mogli podziwiać występy

grup z całej Polski, ale będą też wydarzenia towarzyszące. To m.in. seminarium „Co mi zostało z tamtych lat...” – fakty, refleksje, w którym wezmą udział członkowie Rady Artystycznej, członkowie zespołów, gospodarze i przyjaciele, wieczór folkloru, stoiska z rękodziełem i przysmakami regionalnymi, promocja albumu wydanego z okazji 40-lecia Ogólnopolskiego Sejmiku Teatrów Wsi Polskiej oraz wystawy zdjęć i plakatów.

Tomasz Zalewa

Samoloty i czołgi dotarły do Łukowej

Gminny Ośrodek Kultury w Łukowej zaprasza na wystawę: II wojna światowa w modelarskiej miniaturze. A na miejscu czekają samoloty, czołgi, okręty i dioramy wykonane przez modelarzy tworzących w Klubie Modelarskim Taurus w Świdniku. Wygląda to zachęcająco i efektownie.

Klub Modelarski Taurus działa w Strefie Historii Miejskiego Ośrodka Kultury w Świdniku.

Należą do niego młodzi adepci sztuki modelarskiej, jak też starsi, zaawansowani modelarze.

Wśród nich m.in. Tomasz Kowalczyk – syn partyzanta Feliksa Kowalczyka ps. PIORUN, spoczywającego na cmentarzu w Osuchach.

Kilka modeli wykonanych przez Tomasza Kowalczyka jest prezentowanych na łukowskiej wystawie. Modelom towarzyszą tablice poświęcone dwóm



Modelarska miniatura z czasów II wojny światowej czeka w GOK-u w Łukowej



Modelarska miniatura z czasów II wojny światowej czeka w GOK-u w Łukowej

udanym akcjom partyzanckim na posterunek żandarmerii niemiecko – ukraińskiej w Łukowej przygotowane przez GOK w 80. Rocznice ich przeprowadzenia.

Tomasz Zalewa

Stadion w Obszy dostanie oświetlenie!

Doczekali się kibice piłkarscy z Obszy. Gmina skorzysta z dotacji w ramach ósmej edycji Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych. To oznacza, że są pieniądze na modernizację infrastruktury sportowej. Stadion w Obszy będzie miał oświetlenie i zadaszenie części trybun.

Pierwsza sprawa to nowa droga, która połączy Obszę z Ułazowem na Podkarpaciu.

- Obecnie do tej miejscowości prowadzą dwie trasy przez Moszczanicę lub Cieszanów. Po wybudowaniu nowej drogi dojazd skróci się z około 20 – 30 kilometrów do maksymalnie sześciu kilometrów – tłumaczy urzędnicy z Obszy.

Z kolei w ramach moderniza-



Kibice z Obszy już nie będą musieli kryć się pod parasolami

cji infrastruktury sportowej na stadionie w Obszy chcemy wybudować oświetlenie i zadaszenie części trybun, a boisko w Babicach doposażyć w siedziska dla kibiców i boks dla piłkarzy. Łącznie z rządowego programu otrzymamy 7,5 miliona złotych, które pozyskaliśmy m.in. dzięki wsparciu radnego Sejmiku Województwa Lubelskiego Grzegorza Wróbla – podkreśla wójt gminy Obsza, Andrzej Placek.

Radość jest wielka, bo na modernizację stadionu kibice czekali wiele lat.

- Bardzo się cieszę. Jak prze-

czytałem w portalu Nowej Gazecie Biłgorajskiej, to byłem bardzo szczęśliwy, że warto walczyć do końca i mogą się spełnić moje i kibiców marzenia. Dziękuję i proszę o więcej takich miłych wiadomości - mówi nam były prezes Błękitnych Obsza i oddany kibic, Tadeusz Padiasek.

Z kolei na budowę nowej drogi do Ułazowa samorząd będzie mieć do dyspozycji 5 milionów 700 tysięcy złotych, natomiast dotacja na modernizację infrastruktury sportowej sięga 1 miliona 800 tysięcy złotych.

Tomasz Zalewa

Gmina
AleksandrówGmina
JózefówGmina
Terespol

Jedyna taka kawaleria w powiecie



Józefowska Kawaleria Rowerowa ma już 20 lat



Józefowska Kawaleria Rowerowa ma już 20 lat

Są w powiecie biłgorajskim ludzie, którzy urodzili się po to, żeby jeździć rowerem. Józefowska Kawaleria Rowerowa ma 20 lat i powody do świętowania.

Wyjątkowe stowarzyszenie wydało mapy m.in. z propozycją

pięciu nowych wycieczek rowerowych po Roztoczu, była też specjalna konferencja w Miejskim Ośrodku Kultury w Józefowie.

Stowarzyszenie Józefowska Kawaleria Rowerowa (JKR) obchodziło jubileusz 20-lecia działalności na rzecz promocji turystyki rowerowej na Roztoczu. Jubileusz zbiegł się z realizacją

projektu prowadzonego przez grupę nieformalną – Józefowską Husarię Rowerową wraz z JKR jako patronem grupy nieformalnej.

Projekt zakładał wydanie mapy m.in. z propozycją pięciu nowych wycieczek rowerowych po Roztoczu, przeprowadzenie konferencji o promocji turystyki rowerowej oraz organizację rajdu

rowerowego trasą jednej z zaproponowanych wycieczek.

Czternastu kawalerzystów z JKR i 16 rowerzystów z lubelskiej grupy związanej z Radiem Lublin ruszyło z rynku w Józefowie na wycieczkę rowerową, która nazwana jest na mapie „Puszcza Solska – rodzinie i nie tylko”.

- Pokonaliśmy dystans 30 km,

o 6 km dłuższy niż w omawianej wycieczce, bowiem odwiedziliśmy miejsce upamiętniające bitwę Powstańców Styczniowych stoczoną 16 kwietnia 1863 r. w okolicach Borowych Młynów. Rajd – 109. zakończył weekend obchodów dwudziestolecia JKR. Serdecznie dziękujemy Gościom i Kawalerzystom, do zobaczenia na roztoczańskich trasach

– przekazuje Robert Rabiega, który stoi na czele józefowskiego stowarzyszenia.

Tomasz Zalewa

Noc Bibliotek w Aleksandrowie



Noc Bibliotek w Aleksandrowie



„Absurd nie czytać” to tegoroczne hasło 9. edycji ogólnopolskiej Nocy Bibliotek.

Część bibliotek z powiatu przeszła obok akcji obojętnie, ale w Aleksandrowie, choć lokal nie jest wielki, bibliote-

karze przygotowali program podzielony na kilka modułów.

Żeby wszyscy chętni mogli się pomieścić, Noc Bibliotek w Aleksandrowie rozpoczęła się już o godz. 8.30.

- Każdy czytelnik, który wypożyczył książkę, otrzymał roślinę doniczkową, bo

przygotowaliśmy akcję „Roślina dla Czytelnika”. Tak kilkanaście kwiatków powędrowało do nowych domów. Oczywiście tradycyjnie była prowadzona akcja „Podziel się książkami” i czekało na chętnych „Miejsce VIP dla CZYTACZY”. Miejsce (wy-

godna pufa, dywan, słuchawki) jak zawsze było rekordy popularności. W bibliotece w tym dniu odbyło się także szereg różnych zajęć. Nawiazaliśmy współpracę ze szkołą podstawową i przedszkolem, zaprosiliśmy ich grupy do udziału w Nocy Bibliotek.

Dla nas, organizatorów, było bardzo miłe, ale i jednocześnie smutne, że nie mogliśmy przygotować aż tyle propozycji, aby wszystkich zaprosić - tłumaczy Justyna Bździuch z Gminnej Biblioteki Publicznej w Aleksandrowie.

Efekt Nocy Bibliotek można

będzie obejrzeć na wystawie. Ekspozycję w wersji online można już oglądać na facebooku aleksandrowskiej biblioteki.

Tomasz Zalewa

BL

STRONĘ REDAGUJE:

Tomasz Zalewa
Tel. 791 132 007Gmina
BiszczaGmina
KsiężpolGmina
Potok GórnyGmina
Potok
Górny

Co się stało z toną karpia w Biszczy?



Fot. GOKSiR Biszcza



Fot. GOKSiR Biszcza

W zalewie w Biszczy przybyła blisko tona karpia

W zalewie Biszcza-Żary będzie zdecydowanie więcej ryb: - Wpuściliśmy właśnie do zbiornika ponad tonę karpia i 100 kg tołpygi - mówi nam Piotr Cichosz, dyrektor GOKSiR w Biszczy. Po zarybieniu obowiązuje zakaz połowu ryb spokojnego żeru. Dozwolona jest tylko metoda spinningowa.

Łowisko zalew Biszcza-Żary przyciąga wędkarzy z Ziemi Biłgorajskiej, bo wiedzą, że... z pustymi rękami do domu nie wrócą. A teraz ryb ma być jeszcze więcej.

- Wpuściliśmy do wody

1100 kg ryb. Wędkarze mogą być spokojni, bo ryb u nas nie zabraknie. Dominujące ryby to karp i karaś, ale jest też szczupak, są sumy. Sezon wędkarski trwa zazwyczaj do zarybienia, także praktycznie już nie można wędkować z tak zwanego gruntu. Pozostaje wędkowanie spinningowe - tłumaczy „Nowej Gazecie Biłgorajskiej” Piotr Cichosz.

Koszt operacji zarybienia w Biszczy, to blisko 25 tysięcy złotych. Zarybienie zostało sfinansowane ze środków Gminnego Ośrodka Sportu i Kultury w Biszczy.

Tomasz Zalewa

Wójt Gminy Księżpol informuje,

że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy oraz na stronie internetowej www.bip.ksiezpol.pl zamieszczono ogłoszenie o pierwszym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości stanowiącej własność Gminy Księżpol.

W Potoku Górnym znów wraca życie

Gminny Ośrodek Kultury w Potoku Górnym, po latach niebytu znów wraca do życia. W Stalowej Woli odbył się IX Przegląd Amatorskiej Twórczości Artystycznej Seniorów „Bo radość jest w nas”. A wzięła w nim udział kapela Ziomki z Potoka Górnego.

- Kapela mimo że nie znalazła się w czołówce zespołów nagrodzonych, została bardzo ciepło przyjęta i zrobiła miłe wrażenie na zgromadzonej publiczności, zarówno na sali widowiskowej jak i w kuluarach. Panowie usłyszeli wiele miłych i ciepłych słów, a to ważne, bo motywuje do dalszej działalności - przekazuje i pokazuje Gminny Ośrodek Kultury w Potoku Górnym dyrektor Tomasz Koń.

Tomasz Zalewa



Fot. GOK w Potoku Górnym

Kapela Ziomki z Potoka Górnego na przeglądzie w Stalowej Woli

W Potoku Górnym znów wraca życie kulturalne



Z Majdanu Starego do piłkarskiej Ekstraklasy



Młodzi wychowankowie Tanwi Majdan Stary na meczu piłkarskiej Ekstraklasy

Na transfer piłkarza LZS Tanew Majdan Stary do piłkarskiej Ekstraklasy, musimy jeszcze chwilę poczekać, ale póki co mamy transfer kibiców. Młodzi wychowankowie klubu, uczestniczyli w meczu ekstraklasy pomiędzy FKS Stal Mielec a Koroną Kielce: - Cóż to były za emocje, zobaczyć na żywo takie wydarzenie. Stadion, mecz, atmosfera - przekazują młodzi zawodnicy Tanwi. Wyjazd to efekt programu „Polska na sportowo”.

Tomasz Zalewa



Łada 1945 Biłgoraj zdobyła Lublin!

- Nie chcemy być kopciuszkiem IV ligi - zapowiadał przed meczem w Lublinie, trener Łady 1945 Biłgoraj. Beniaminek odniósł cenne wyjazdowe zwycięstwo 2:1, po bramkach Skubisa i Paćkowskiego.

Przed meczem były spore obawy. Lublinianka wygrała dwa mecze z rzędu, dodatkowo Łada pojechała bez swojego najlepszego strzelca, kontuzjowanego Patryka Dorosza. Ale koledzy solidnie wzięli się do roboty i już w 32 minucie beniaminek prowadził na Winiawie 2:0:

- Trzy punkty są najważniejsze. Myślę że styl przynajmniej w pierwszej połowie był zadowalający, natomiast nieco gorzej weszliśmy w drugą połowę i kompletnie niepotrzebne nerwy były w samej końcówce. Trzeba było strzelić bramkę na 3:0, zamknąć mecz i inaczej wyglądałaby druga połowa tego spotkania. Patryka Dorosza dobrze zastąpili: Michał Skubis i Jakub Paćkowski. Nie dość, że zdobyli w Lublinie po bramce, to na boisku robili sporo



Piłkarze Łady 1945 Biłgoraj wygrali na Winiawie po raz siódmy w tym sezonie i są na siódmym miejscu w IV lidze

zamieszania. Dołączył do nich Filip Mucha, który nieźle grał w pierwszej części meczu. Zabrakło nam zmienników i dlatego było nerwowo. Ci co weszli na boisko w drugiej połowie, już nie dawali tyle jakości, co ta trójka w pierwszej połowie i to na pewno jest problem. Musieliśmy zmienić sposób rozgrywania ataku, bo jednak nie mamy napastnika który mógłby zastąpić Patryka na typowej „dziewiątce”. Kiedy wróci na boisko? Nie wiem, nie chcę wróżyć i zgadywać. W tej chwili to jego kolano nie wygląda za cieka-

wie, jest opuchnięte cały czas, ale czekamy na wyniki badań. Pierwsza diagnoza najgorsza nie była - mówił nam po meczu w Lublinie trener Łady Paweł Babiarsz.

Teraz kolejny trudny mecz. W niedzielę o godzinie 14:00, na stadionie przy ulicy Targowej, zamelduje się aktualny lider i jeden z faworytów do awansu - Start Krasnostaw:

- Szanujemy każdego. Wiemy, że teraz mecz liderem, ale lider przyjeżdża do Biłgoraja, a w Biłgoraju nie jest łatwo zdobywać punkty. Myślę, że czekają nas



- Wiemy, że teraz mecz z liderem, ale lider przyjeżdża do Biłgoraja, a w Biłgoraju nie jest łatwo zdobywać punkty - mówi trener Łady Paweł Babiarsz

ciekawe zawody. Oby zwycięskie - zapowiada szkoleniowiec białoniebieskich.

LUBLINIANKA LUBLIN – ŁADA 1945 BIŁGORAJ 1:2 (0:2)

Bramki: Kamiński (88-samobójcza) – Skubis (22), Paćkowski (32).

Łada: Kamiński – Łysenko (60 Konopka), Błajda, D. Chmura, Goncharevich, Skiba, Kapuśniak (87 Kurzyňa), Nawrocki (60 M. Chmura), Mucha (47 Pawluk, 90 Kołodziej), Skubis (80 Kubik), Paćkowski (60 Josue).

Tomasz Zalewa

Piłkarze przepraszają. Takiego wyniku nie pamiętają

Aż 12:00 oberwał Metalowiec Goraj w tej kolejce. Tak wysoko beniaminek piłkarskiej okręgówki przegrał w Tyszowcach. W Łukowej gdzie miały być wielkie emocje, skończyło się bezbramkowym remisem z Tanwią. A w Obszy wielka ulga i trzecie zwycięstwo w sezonie.

Ciekawie zapowiadało się spotkanie w Łukowej, gdzie najlepszy aktualnie klub z powiatu biłgorajskiej w klasie okręgowej - Victoria, podejmowała Tanew Majdan Stary, który odważnie zgłasza aspiracje do miejsca w czołowej piątce:

- Troszkę zabrakło nam szczęścia, bo mogliśmy to wygrać i w końcówce przechylić szalę na naszą korzyść. Szczepie mówiąc, Victoria niczym nam specjalnie nie zaskoczyła. Na pewno jest niedosyt - skomentował po meczu kierownik Tanwi Ryszard Dziura.

Do Tarnobrodu przyjechał rozpedzony Hetman Zamość, czyli lider i faworyt do awansu:



Olimpiakos Tarnobród dosłownie gryzł trawę w meczu z Hetmanem Zamość. Było blisko

- Najgorzej to nie wyglądało, ale co z tego? Nie mieliśmy nic z przodu i nie było czym lidera postraszyć. Hetman to pewnie jeden z faworytów okręgówki, ale szczerze mówiąc Tanew Majdan Stary prezentowała się piłkarsko lepiej, niż drużyna z Zamościa. My musimy dograć pierwszą rundę tym składem, który jest i w zimie za wszelką cenę znaleźć napastnika - zapowiada Marcin Żmijan, wiceprezes klubu z Tarnobrodu. Ostatecznie Olimpiakos przegrał z Hetmanem 0:1. Dwunasta

kolejka to cenne zwycięstwa spadkowiczów z IV ligi. Grom Różaniec po bramce Halycha w 81 minucie pokonał na wyjeździe przedostatnią w tabeli Unię Hrubieszów, a Błękitni Obsza odprawili beniaminka z Sitna 4:0. Zdecydowanie o tym weekendzie chcą zapomnieć w Goraju. Metalowiec wrócił z boiska w Tyszowcach z bagażem aż 12 straconych goli!

- Nie wiem co mogę powiedzieć po takim meczu, żeby nie użyć bardziej dosadnych słów. Rozmawiałem z naszym bram-



- Za to co się stało chcę powiedzieć kibicom krótko: „Przepraszamy, bo to po prostu wstyd” - mówi Mateusz Dzwolak, po meczu Metalowca Goraj w Tyszowcach

karzem Krzysztofem Ligajem, który jest w drużynie z Goraja już ładnych parę lat i takiego wyniku nie pamięta. Kiedyś w Pucharze Polski przegraliśmy z Hetmanem Zamość 0:11. Ale za to co się stało chcę powiedzieć kibicom krótko: „Przepraszamy, bo to po prostu wstyd”. Teraz gramy cztery mecze praktycznie o życie, z rywalami, z którymi musimy zdobyć jakieś punkty i na tym trzeba się skupić - mówi szczerze napastnik i były trener Metalowca Mateusz Dzwolak.

Tomasz Zalewa

IV LIGA

WYNIKI 12. KOLEJKI
Lublinianka - Łada 1:2
Górnik II - Janowianka 1:6
Start - Grom 4:0
Stal P. - Granit 1:0
Kryształ - Opolanin 1:2
Cisowianka - Huragan 1:0
Ogniwo - Gryf 0:3
Tomasovia - Motor II 4:0
Stal K. - Lewart 0:3

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Start Krasnostaw	12	28	25:14
2.	Janowianka	12	27	35:11
3.	Stal Kraśnik	12	25	29:13
4.	Cisowianka	12	25	27:13
5.	Lewart Lubartów	12	24	23:10
6.	Opolanin	12	23	28:23
7.	Łada Biłgoraj	12	22	25:17
8.	Motor II Lublin	12	20	20:18
9.	Tomasovia	12	18	22:18
10.	Gryf Gmina Zamość	12	17	20:15
11.	Kryształ	12	15	14:21
12.	Stal Poniatowa	12	13	16:23
13.	Górnik II Łęczna	12	12	19:25
14.	Lublinianka Lublin	12	11	13:20
15.	Huragan	12	10	14:21
16.	Granit Bychawa	12	6	8:27
17.	Grom Kąkolewnica	12	6	9:39
18.	Ogniwo Wierzbica	12	5	9:28

NASTĘPNA KOLEJKA

(21/22.10): Lewart - Górnik II (sob., godz. 15:00), Huragan - Ogniwo (sob., godz. 15:00), Opolanin - Cisowianka (niedz., godz. 14:00), Grom - Stal P. (niedz., godz. 14:00), Motor - Stal, Gryf - Tomasovia, Granit - Kryształ, Łada - Start, Janowianka - Lublinianka.

KLASA A

Wyniki 9. kolejki:

Orion - Huragan 0:5
Sparta - Sokół 1:0
Olender - Szumy c 1:1
Granica - BKS Bodaczów 1:2
Andoria - Alwa Brody Małe 6:2
Orkan - Igros Krasnobród 3:0
Włóknierz - Roztocze 3:2

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	BKS Bodaczów	9	24	22-7
2.	Andoria Mirze	9	21	34-13
3.	Roztocze	9	21	30-18
4.	Olender Sól	9	19	19-13
5.	Huragan Hrubieszów	9	18	22-10
6.	Szumy Susiec	9	13	16-14
7.	Orkan Bełżec	9	13	20-20
8.	Włóknierz Frampol	9	12	18-22
9.	Sparta Woźuczyn	9	10	16-26
10.	Igros Krasnobród	9	10	18-18
11.	Sokół Zwierzyniec	9	9	19-18
12.	Orion Dereźnia	9	8	22-24
13.	Granica Lubyca K.	9	4	9-23
14.	Alwa Brody Małe	9	1	12-41

Zapowiedź 10. kolejki:

Huragan - Roztocze (21.10, 15:00)
Igros - Włóknierz (21.10, 15:00)
Alwa - Orkan (22.10, 13:00) BKS Bodaczów - Andoria (21.10, 13:00) Szumy - Granica (22.10, 13:15) Sokół - Olender (21.10, 14:00) Orion - Sparta (22.10, 14:00)

KLASA OKRĘGOWA

Wyniki 11. kolejki:

Olimpiakos - Hetman 0:1
Victoria - Tanew 0:0
Huczwa - Metalowiec 12:0
Graf - Sparta Łabunie 4:1
Błękitni - Potok Sitno 4:0
Olimpia - Omega 4:1
Unia - Grom Różaniec 0:1
Korona - Pogoń 96 1:1

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Hetman Zamość	11	31	66-7
2.	Huczwa Tyszowce	11	28	43-12
3.	Victoria Łukowa	11	25	23-11
4.	Grom Różaniec	11	24	19-8
5.	Omega S. Zamość	11	23	30-15
6.	Pogoń 96	11	22	33-13
7.	Graf Chodywańce	11	19	20-17
8.	Olimpiakos	11	16	18-14
9.	Tanew Majdan S.	11	12	22-24
10.	Korona Łaszczów	11	12	14-24
11.	Błękitni Obsza	11	11	17-29
12.	Olimpia Miączyn	11	9	18-28
13.	Potok Sitno	11	8	12-36
14.	Metalowiec Goraj	11	7	14-41
15.	Unia Hrubieszów	11	2	4-38
16.	Sparta Łabunie	11	0	6-42

Zapowiedź 12. kolejki:

Hetma - Pogoń 96 (21.10, 15:00) Grom - Korona (22.10, 15:00) Omega - Unia (22.10, 15:00) Potok - Olimpia (22.10, 13:00) Metalowiec - Graf Chodywańce (22.10, 15:00) Tanew - Huczwa (22.10, 15:00) Olimpiakos - Victoria (21.10, 14:00) Błękitni - Sparta (22.10, 14:00)

KLASA B

Wyniki 8. kolejki:

KS Wola - Wrzos Szyszków 2:2
Cosmos - Rakovia R2:0
Relax - Orzeł Terespol 4:0
Aleksandria Aleksandrów - Tarpan Korchów 6:1
Piaśt Babice - Huragan 4:0

Lp	Nazwa zespołu	M	Pkt	Bramki
1.	Relax Księżpól	8	22	36-11
2.	Orzeł Terespol	8	17	15-7
3.	Piaśt Babice	8	15	25-12
4.	KS Wola Różaniecka	8	12	23-21
5.	Cosmos Józefów	8	12	12-10
6.	Wrzos Szyszków	8	8	10-27
7.	Aleksandria Aleksandrów	8	8	19-21
8.	Tarpan Korchów	8	8	14-15
9.	Rakovia Rakówka	8	6	15-23
10.	Huragan Chmielek	8	3	9-31

Zapowiedź 9. kolejki:

Huragan Chmielek - KS Wola Różaniecka (22.10, 14:00)
Tarpan Korchów - Piaśt Babice (22.10, 16:00)
Orzeł Terespol - Aleksandria Aleksandrów (21.10, 15:00)
Rakovia Rakówka - Relax Księżpól (21.10, 15:00)
Wrzos Szyszków - Cosmos Józefów (22.10, 15:00)

Tomasz Zalewa

BL

Od piątku Mistrzostwa Polski w Biłgoraju

Aż 160 sztangistów z całej Polski wystartuje w Biłgoraju, w rozpoczynających się w piątek Mistrzostwach Polski Młodzików i Młodzików do lat 15-tu. Wśród nich ośmioro reprezentantów Znicza Biłgoraj. Wstęp na trzydniowe zmagania w hali OSiR jest oczywiście bezpłatny.

Zainteresowanie zawodami w Biłgoraju było ogromne, bo chęć startu zgłosiło ponad 300 młodych sztangistów z całej Polski. Potrzebne były turnieje eliminacyjne, żeby wybrać tych najlepszych i najzdolniejszych:

- To jest przyszłość polskiej sztangi, fundament na którym



Oni będą reprezentować LKS Znicz Biłgoraj w Mistrzostwach Polski. Z lewej strony, trener Henryk Wybranowski

będzie opierała się niedługo reprezentacja Polski. Przyjedzie to co najlepsze w ponad 100 klubach w Polsce. Ogromne zainteresowanie nas zaskoczyło i musieliśmy wprowadzić limit i turnieje kwalifikacyjne. Ostatecznie wystartuje 160 zawodniczek i zawodników. Żaden klub nie mógł wystawić

więcej niż ośmioro swoich reprezentantów. Jest dziesięć kategorii wagowych u dziewcząt i u chłopców. Znicz Biłgoraj reprezentuje także ośmiu zawodników, a jedną z naszych nadziei jest trzynastoletni Tymoteusz Kaczor, który rozwija się, robi postępy i jest naszą nadzieją na sukcesy - mówi



- Do Biłgoraja przyjedzie to co najlepsze w ponad 100 klubach w Polsce. Zapraszamy kibiców od piątku do niedzieli do hali OSiR - zachęca prezes LKS Znicz Biłgoraj Zdzisław Żołopa

nam Zdzisław Żołopa, prezes LKS Znicz Biłgoraj.

Nowa Gazeta Biłgorajska jest patronem medialnym rozpoczynających się w piątek Mistrzostw Polski. LKS Znicz Biłgoraj, po eliminacjach w Małaszewiczach, reprezentować będą:

Brewińska Emilia w katego-

rii 49 kg z 6. wynikiem Makowska Nikola w kategorii 76 kg z 6. wynikiem Lipiński Adam w kategorii 55 kg z 8. wynikiem Kaczor Tymoteusz w kategorii 61 kg z 2. wynikiem Chyl Maksymilian w kategorii 61 kg z 7. wynikiem Syty Bartosz w kategorii 67 kg z 5. wynikiem Szado Paweł w kategorii 89 kg z 7. wynikiem Roszkiewicz Adrian w kategorii 96 kg z 4. wynikiem. Rezerwa: Kurasiewicz Julia w kategorii 45 kg z 9. wynikiem.

Program zawodów

20.10.2023 (piątek) godz. 13.00 – odprawa techniczna sędziów (Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju, ul. Targowa 15) godz. 15.30 – start kat. 45 kg i 49 kg M
godz. 17.30 – uroczyste otwarcie mistrzostw
godz. 18.00 – start kat. 55 kg,

61 kg M
21.10.2023 (sobota)
godz. 9.00 – start kat. 40 kg i 45 kg K
godz. 11.00 – start kat. 49 kg i 55 kg K
godz. 13.00 – start kat. 59 kg i 64 kg K
godz. 15.00 – start kat. 71 kg i 76 kg K
godz. 17.00 – start kat. 81 kg i +81 kg K
22.10.2023 (niedziela)
godz. 09.00 – start kat. 67 kg i 73 kg M
godz. 11.00 – start kat. 81 kg i 89 kg M
godz. 13.00 – start kat. 96 kg i +96 kg M
godz. 15.00 – zakończenie mistrzostw

Zawody zostaną zorganizowane w Ośrodku Sportu i Rekreacji w Biłgoraju, ul. Targowa 15. Wstęp na trzydniowe zawody jest wolny.

Tomasz Zalewa

Karol Kręt rozjechał konkurencję

Po kapitalnym weekendzie na torze w niemieckim Hockenheim, kierowca z Biłgoraja - Karol Kręt, zapewnił sobie tytuł mistrza Porsche Sports Cup Deutschland w sezonie 2023. W trzech decydujących wyścigach polski kierowca trzykrotnie stanął na podium, w tym dwa razy zwyciężył. Dla Karola Kręta to największe osiągnięcie w wyścigowej karierze i ważny krok w kierunku Porsche Supercup, do którego aspiruje młody zawodnik.



Karol Kręt z Biłgoraja, zapewnił sobie tytuł Mistrza Porsche Sports Cup Deutschland w sezonie 2023

Przed rozstrzygającym weekendem sezonu Karol Kręt był w grze o zwycięstwo na kilku frontach. Oprócz rywalizacji indywidualnej w sprincie 18-latek walczył także o zwycięstwo na długim dystansie w parze z Robertem Lukaszem. Dodat-

kową motywacją dla polskiego kierowcy było to, że na tym samym torze u progu sezonu plany pokrzyżowały mu kolizje i awarie.

Już od pierwszych przejazdów

Kręt świetnie czuł się na niemieckim obiekcie, a potwierdzeniem była sesja kwalifikacyjna. Dzięki najlepszemu czasowi Polak do obu wyścigów indywidualnych ruszał z pole position.

Kilka godzin później nastolatek po starcie stracił pozycję lidera, jednak przytomnie wykorzystał torowe zamieszanie i po udanym pościgu zwyciężył w sobotniej odsłonie sprintu.

- Do Hockenheim przyjechalśmy z prostym planem - ukończyć wszystkie wyścigi i cało przejechać weekend. Podchodziłem do tego bardzo spokojnie, ale jak już wsiadłem do samochodu, to zaczęło się ściganie. W piątek udało się dobrze przygotować samochód do rywalizacji o punkty. Czuliśmy, że jesteśmy szybcy - mówi Karol Kręt.

W niedzielę Polak wpadł na metę na drugim miejscu w sprincie. Ukoronowaniem weekendu był wyścig na długim dystansie. W kwalifikacjach załoga Förch Racing wywalczyła czwarte pole startowe. W wyścigu natomiast polski duet spisał się koncertowo i odniósł kolejny w tym roku pewny triumf, zapewniając sobie wygraną na koniec sezonu. Wydarzeniem weekendu było jednak zwycię-

stwo Karola Kręta w klasyfikacji łącznej wyścigów Porsche Sports Cup.

- We wszystkich wyścigach były wyprzedzenia, potyczki i lekkie zderzenia. To była do słownie norma. Do ostatniego wyścigu sytuacja punktowa nie była jasna, ale ostatecznie dwa zwycięstwa i tytuł w całej serii. Mistrzostwo Porsche Sports Cup Deutschland to było moje marzenie i główny cel na ten rok. Liczę, że to otworzy mi wiele drzwi w wyścigowej karierze - przyznaje polski kierowca.

Dla Karola Kręta to największe osiągnięcie w wyścigowej karierze i ważny krok w kierunku Porsche Supercup, do którego aspiruje młody zawodnik. Warto dodać, że Karol Kręt zdołał wygrać klasyfikację generalną Porsche Sports Cup w swoim drugim sezonie przygody w tej serii, udowadniając, że stać go na rywalizację z dużo bardziej doświadczonymi zawodnikami.

Tomasz Zalewa

To jest już koniec. Pożegnanie w Biłgoraju

Biłgoraj definitywnie żegna tegoroczny sezon rowerowy. Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju oraz Grupa Rowerowa PTTK Biłgoraj, zapraszają wszystkich chętnych na Jesienny Rajd Rowerowy. A ten w najbliższą niedzielę (22 października).

To idealna okazja, aby w otoczeniu jesiennej kolorowej przyrody spędzić aktywnie niedzielę. Na uczestników czeka malownicza trasa szlakami ziemi biłgorajskiej, licząca ok 35 km.

Termin: 22 października (niedziela) 2023 r.

Program Rajdu:

10:45 – zbiórka uczestników rajdu przed halą OSiR w Biłgoraju, ul. Targowa 15

11:00 – wyjazd na trasę: Biłgoraj – Rapy Dylańskie- Cyncynopol – Źródółka – Biłgoraj (Zalew Bojary) ok. 35 km

13:30 – wspólny poczęstunek, losowanie nagród, zakończenie rajdu

Zapisy:

do dnia 20 października (piątek) do godz. 14:00

- Ośrodek Sportu i Rekreacji w Biłgoraju, ul. Targowa 15, tel. 84 688 10 35, e-mail: awalczak@osir.lbl.pl

- EW-BIKE ul. Moniuszki 69, 23-400 Biłgoraj, tel. 536 369 901

Udział w rajdzie jest bezpłatny.

Tomasz Zalewa

Pojechało trzech i są trzy medale

Z trzema medalami wracają z Zamościa, pływacy RWKS Sparta Biłgoraj. A tam w XVII Pucharze Róztocza, wystartowało aż 128 zawodników i zawodniczek z 11 klubów. Co ciekawe, Spartę reprezentowały tylko... trzy osoby. Jakość się liczy, a nie ilość.



Do Zamościa pojechało tylko trzech pływaków RWKS Sparta Biłgoraj i przynieśli trzy medale!

czyła się w trzech kategoriach wiekowych: 2011-2010, 2009 i starsi. Najstarsi podopieczni Pawła

Łukaszczyka, startowali w kategorii Open. W pierwszym bloku pływano na dystansach 50 i 200 metrów, natomiast w drugim 100 metrów wybranym stylem, oraz 100 metrów stylem zmiennym. Zawodnicy otrzymali dyplomy za trzy pierwsze miejsca na każdym dystansie, oraz liczyły się punkty z każdego startu wybranym stylem do klasyfikacji końcowej:

-W tej klasyfikacji zdoby-

liśmy 3 medale, czyli wszyscy nasi reprezentanci wrócili z krążkami. Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej w stylu motylkowym zajął Kornel Kulanin. Na drugi miejscach ze srebrnymi medalami zakończyli zawody Marcel Jonczak stylem grzbietowym i Michał Giruć stylem klasycznym - informuje RWKS Sparta Biłgoraj.

Tomasz Zalewa

Młodzi biłgorajanie wyszli na ulice miasta

Młodzież z Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego im. Papieża Jana Pawła II w Biłgoraju włączyła się w ogólnopolskie obchody XXIII Dnia Papieskiego. W tym roku przebiega pod hasłem „Jan Paweł II - Cywilizacja życia”.

- Ta zbiórka jest już w naszej szkole wyjątkową tradycją – zaznacza wicedyrektor biłgorajskiego Katolika, Maria Oleszek.

- Dzieło Nowego Tysiąclecia wpisało się już od lat w działalność naszej szkoły. Nasza młodzież wychodzi na ulice miasta, by dołączyć się do tzw. „żywego pomnika”, który jest budowany na cześć św. Jana Pawła II. Papież Polak w swoim nauczaniu wielokrotnie podkreślał, jak ważne jest pochylenie się nad losem drugiego człowieka i sam wielokrotnie również to czynił. W tym roku hasłem Dnia Papieskiego są słowa „Jan Paweł II – Cywiliza-



cja życia” i trzeba zaznaczyć, że Jan Paweł II w swoich nauczaniach wskazywał, że są środowiska, w których cywilizacja życia znajduje swój najbardziej żyzny grunt, a są nimi rodzina, dzieci i młodzież. A my, jako szkoła, która wychowuje młodzież, która ich formuje i próbuje im pokazać to, co w życiu jest najważniejsze, umocnić fundament rodziny, nauki Kościoła i wiary, a także fundament, których niewątpliwie warto podołać swoje życie, czyli nauczanie Jana Pawła II, zobowiązuje nas do rzucania tego ziarna. Czy je zasiejemy,

to czas pokaże, a na dzień dzisiejszy chcemy dołożyć swoją cegiełkę do Dzieła Nowego Tysiąclecia, do wychowania i ugruntowania dobrych wartości w życiu naszych uczniów – mówi wicedyrektor.

Wolontariusze przeprowadzili na ulicach Biłgoraja kwestę na fundusz stypendialny Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”.

- Udział w tej zbiórce to dla mnie wyjątkowe doświadczenie i niesamowita satysfakcja – tłumaczyła Amelia Okoń. - Pierwszy raz wzięłam udział w takiej zbiórce i muszę przy-



Młodzież z biłgorajskiego „Katolika” kwestowała na ulicach Biłgoraja

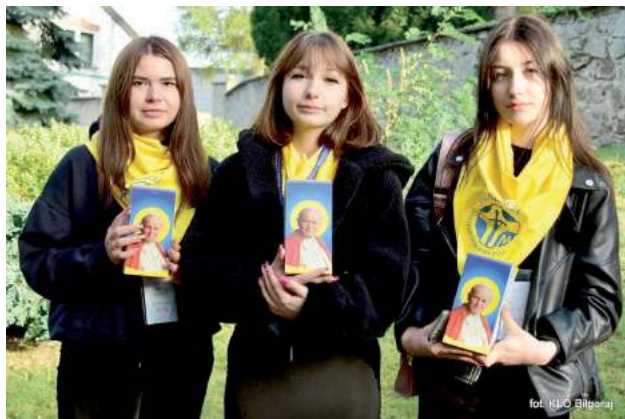
znać, że jest to dla mnie bardzo ciekawe doświadczenie. Na pewno pokazałam poprzez to, że chcę zrobić coś dobrego dla innych i pokazać, że nie wstydę się swojej wiary, a także pomóc tym, którzy chcą się uczyć, ale nie mają na to funduszy. Poza tym jesteśmy

uczniami Katolickiego Liceum, którego patronem jest św. Jan Paweł II, dlatego nie wyobrażam sobie nie wziąć w niej udziału – podkreśla.

Uczniowie posiadający identyfikatory oraz specjalne puszkę zbierali pieniądze na stypendia dla uzdolnionych

uczniów i studentów z niezamożnych rodzin, pochodzących z małych miejscowości. Warto podkreślić, iż z pomocy fundacji skorzystało już kilka tysięcy młodych ludzi, którzy są często nazywani „żywym pomnikiem” św. Jana Pawła II.

Tomasz Zalewa



Kryta pływalnia w Biłgoraju coraz bliżej

Starosta biłgorajski i członkowie Zarządu Powiatu odebrali prośbę na remont krytej pływalni w Biłgoraju. - Bez opóźnień realizowana jest modernizacja i rozbudowa krytej pływalni i jej pierwszy etap - przekazuje starostwo. To jedyna kryta pływalnia nie tylko w Biłgoraju, ale w całym powiecie biłgorajskim, wybudowana w 1988 roku. I wymagała pilnego remontu, na co przez lata nie było pieniędzy.

Wybudowana w I etapie hala basenu rekreacyjnego o pow. użytkowej 1322 m² ma zawierać baseny rekreacyjne o powierzchni lustra wody 302 m² wyposażone m.in. w masaż podwodny i powietrzny, sztuczną rzekę, basen do

nauki pływania i brodzik dla najmłodszych - zjeżdżalnie wodne o długościach około 90 i 60 mb, wanny jacuzzi, podbasenie z wyposażeniem technologicznym - instalacje kanalizacyjne i wodociągowe.

- Rozbudowa pływalni wzmocni potencjał rozwojowy miasta, powiatu, regionu, a pozytywne oddziaływanie inwestycji ma charakter i wpłynie na poprawę zdrowia mieszkańców Ziemi Biłgorajskiej. Wraz z halą sportową oraz powstającym boiskami przy ZSBiO, basen tworzyć będzie komplet rekreacyjno sportowy, z którego korzystać będą mieszkańcy - podkreśla starosta Andrzej Szarlip.

Co ważne, nowa hala basenowa - wykonywana w etapie I - będzie mogła funkcjonować w czasie realizacji II etapu polegającego na przebudowie istniejącej hali basenu z niecką 12x25 m i pozostałym za-



Jedyna kryta pływalnia w powiecie biłgorajskim w remoncie i na razie bez żadnych opóźnień

pleczem. Docelowo z atrakcji basenu będzie mogło korzystać jednocześnie nawet 125 osób, czyli więcej o 92 niż obecnie. Obiekt będzie dostosowany do wymogów osób ze szczególnymi potrzebami: niepełnosprawnych, seniorów, rodzin z małymi dziećmi.

Końcowy efekt to obiekt o łącznej powierzchni użyt-

kowej około 3 760 m² z powierzchnią lustra wody około 623 m². Wartość obu etapów I i II szacowana jest na ponad 61 mln zł.

Kosz pierwszego etapu przebudowy biłgorajskiej pływalni to blisko 30 mln zł i w całości jest finansowany ze środków zewnętrznych. Na etap II powiat biłgorajski pozyskał już



Końcowy efekt to obiekt o łącznej powierzchni użytkowej około 3 760 m² z powierzchnią lustra wody około 623 m². Wartość obu etapów I i II szacowana jest na ponad 61 mln zł

środki zewnętrzne. To 15 mln zł z Rządowego Programu Inwestycji Strategicznych: Polski Ład.

- W tej chwili w realizacji I etapu nie ma opóźnień, trwają prace przy nieckach basenowych, wykonywana jest elewacja zewnętrzna nowego budynku oraz wykonywany

jest parking przy obiekcie - informuje Starostwo Powiatowe w Biłgoraju.

Tomasz Zalewa